

# Romano Atmo

2026  
(122)

ISSN 1896-4427



## Międzynarodowy Dzień Romów 2026

Iluminacje w siedmiu  
miastach Polski dzięki inicjatywie  
Fundacji W Stronę Dialogu



OPOLE



WARSZAWA



LUBLIN



KRAKÓW



POZNAŃ



SZCZECIN



WROCŁAW



Zrealizowano dzięki dotacji  
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

*Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji*

*Publikacja daje sykawet poglądy autorengre i naśty te javeł sykady kaj isy oficjalno stanowisko Ministroskro pał Sprawy Maśkratune i Administracja*

Zadanie dofinansowane ze środków dotacji  
Urzędu Miasta Szczecinek na zadania oświatowe



4



12



16



20



22



28

- 4 8 kwietnia – między pamięcią a nowoczesnością
- 10 Maśkrethemytka Romano Dyves 2026
- 12 Plakat jako głos pamięci i współczesności
- 16 Pamięć zapisana w słowie
- 20 Oddać głos niewysłuchanym
- 22 Anna Mirga-Kruszelnicka nową dyrektorką ERIAC
- 24 Gitarzysta, który wymyślił siebie od nowa
- 28 Silniejsi razem – różnorodność, która łączy
- 32 Śladami Zagłady Romów na terenie Czech i Moraw
- 34 Od prześladowań do obozu

*Redakcja Romano Atmo nie odpowiada za opinie czytelników wyrażone w listach, opowieściach, wywiadach, etc. Artykuły, teksty i opinie zamieszczone w Romano Atmo nie są opiniami redakcji. Pismo nie odpowiada za treść artykułów i nie utożsamia się ze wszystkimi poglądami politycznymi prezentowanymi w magazynie.*

Fot. na okładce przedniej:  
Opole, fot. Patryk Śróda  
Warszawa, fot. Suzi Andreis  
Lublin, fot. Miasto Lublin  
Kraków, fot. Daria Krylova  
Poznań, fot. Delfin Łakatosz  
Szczecin, fot. Kamila Koziół  
Wrocław, fot. Oleksandr Poliakovsky  
Fot. na okładce tylnej:  
European Roma Institute for Arts  
and Culture (ERIANC)

## Zespół redakcyjny



Redaktor naczelny  
Roman Chojnacki



Redaktor techniczny  
zastępca red. nac.  
Damian Puszczkowsky



Asystent redaktora  
Grzegorz Szczepański

## Współpracownicy



Anna  
Szymańska



Andrzej  
Łuczak

## ADRES REDAKCJI:

ul. K.S. Wyszyńskiego 32  
78-400 Szczecinek  
tel. 94 37 250 98  
faks 94 37 250 96  
zrp.romanoatmo@wp.pl  
www.romowie.com  
Skład: Damian Puszczkowsky  
Nakład: 500 egz.

## Słowo od redaktora naczelnego



*Drodzy Czytelnicy!*

Oddajemy w Państwa ręce drugi numer *Romano Atmo* w 2026 roku. Nasz dwumiesięcznik od ponad 20 lat opisuje najważniejsze wydarzenia z życia społeczności romskiej, sprzeciwia się wszelkim przejawom dys-

kryminacji, a także sięga do historii. Nie inaczej jest w najnowszym numerze.

Za nami 8 kwietnia – jedna z najważniejszych dat w romskim kalendarzu. To Międzynarodowy Dzień Romów, będący nie tylko czasem świętowania, ale również chwilą refleksji, widoczności oraz budowania wspólnoty ponad wszelkimi podziałami. Jak co roku, *Romano Atmo* przygląda się najważniejszym wydarzeniom. Wyróżnia się wśród nich akcja zorganizowana przez Fundację W Stronę Dialogu przeprowadzona równolegle w kilku największych polskich miastach. Na czym polegała? Odsyłamy do artykułu.

Django Reinhardt, słynny romski gitarzysta, to postać niezwykła. Mimo niepełnosprawności został niezrównanym wirtuozem swojego instrumentu i do dziś inspiruje kolejne pokolenia muzyków. Zaznał zarówno sławy i splendorów, jak i nieszczęść i artystycznych porażek. Po śmierci stał się legendą, ale czy za życia znalazł szczęście? Na to pytanie w naszym artykule nie odpowiadamy. Jesteśmy natomiast przekonani, że warto go przeczytać.

W Oświęcimiu, z inicjatywy Centrum Historii i Kultury Romów, zrealizowano dwa ważne przedsięwzięcia łączące pamięć historyczną ze współczesną refleksją nad tożsamością. Podsumowano międzynarodowy konkurs plakatu „Rom, Obywatel, Europejczyk”, którego finałem była wystawa, a także odbyły się rocznicowe obchody upamiętniające pierwszy transport Romów do Auschwitz-Birkenau. Obie inicjatywy rzecz jasna, zostały przez nas opisane.

Z radością przyjęliśmy awans Anny Mirgi-Kruszelnickiej na stanowisko dyrektorki wykonawczej Europejskiego Instytutu Sztuki i Kultury Romskiej (ERAC) w Berlinie. To dobra okazja, aby przybliżyć jej życiorys i dokonania, jak i działalność tej zasłużonej romskiej instytucji.

Piszemy również o premierze dramatu „Tłumaczki” zrealizowanej przez Fundację Jaw Dikh we współpracy z Oddziałem Związku Artystów Scen Polskich w Krakowie. Tematem sztuki jest praca romskich badaczek, które dokumentując relacje ukraińskich Romów, mierzyły się nie tylko z barierą językową, lecz także z nieufnością i trudnymi doświadczeniami rozmówców. Spektakl ukazuje ich wysiłek w przywracaniu głosów świadków wojennych traum.

Na łamach numeru przybliżamy także działania Muzeum Treblinka, z którym Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku od lat współpracuje. Po raz kolejny mamy przyjemność publikować artykuły autorstwa Pani Ilony Flażyńskiej z Muzeum Treblinka. Pierwszy z nich relacjonuje wyjazd studyjny delegacji Muzeum śladami Zagłady Romów i Sinty na terenie Czech i Moraw. Drugi prezentuje wyjątkową publikację pt. „Romowie. Historia i poezja. Za-

gląda Romów – wiersze Romów europejskich” autorstwa Stanisława Stankiewicza. Jest to pierwsza wydana przez Muzeum Treblinka książka w całości poświęcona Romom i Sinty.

Na Dolnym Śląsku realizowany jest projekt „Silniejszy razem – wsparcie na rzecz społeczności romskiej”, który pokazuje, jak poprzez konkretne działania można wzmocnić integrację, dialog i poczucie wspólnoty. Inicjatywa Centralnej Rady Romów w Polsce łączy wsparcie edukacyjne i zawodowe z budowaniem relacji społecznych, odpowiadając na realne wyzwania stojące przed romską mniejszością. O szczegółach tego przedsięwzięcia również piszemy w bieżącym numerze.

Jak zwykle dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom, które udostępniły nam zdjęcia i informacje niezbędne do napisania artykułów.

*Javen sare saste i bahtale!*

*Devtesa!*  
Roman Chojnacki  
Romanes Osiu

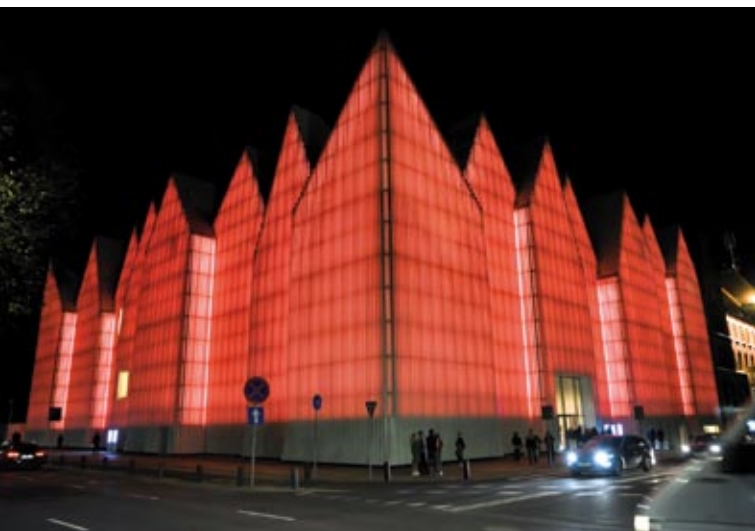


Dzięki inicjatywie Fundacji W Stronę Dialogu w barwach romskiej flagi podświetlono Wieżę Ratuszową w Opolu. Fot. Patryk Śróda

### Korzenie święta – od Kongresu do współczesności

Dlaczego właśnie 8 kwietnia zajmuje tak szczególne miejsce w romskim kalendarzu? Odpowiedź prowadzi do wydarzenia, które na trwałe zapisało się w historii – legendarnego I Światowego Kongresu Romów, zorganizowanego w kwietniu 1971 roku w Orpington pod Londynem. To tam po raz pierwszy spotkali się przedstawiciele różnych grup romskich, by wspólnie mówić jednym głosem o przyszłości swojego narodu. Rozproszone dotąd inicjatywy zaczęły przybierać formę spójnego ruchu, a różnice między poszczególnymi grupami zeszły na dalszy plan wobec poczucia wspólnoty i odpowiedzialności. Właśnie wtedy powołano do życia organizację, która dziś działa jako International Romani Union (IRU) – pierwszą szeroko uznaną międzynarodową reprezentację Romów. Przyjęto także najważniejsze symbole tożsamości: romską flagę oraz hymn „Gelem, Gelem”. Był to wyraźny sygnał, że społeczność romska wkracza na nowy etap – świadomego budowania swojej obecności na arenie międzynarodowej.

W Szczecinie podświetlono w kolorze czerwonym fasadę Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza. Fot. Kamila Kozioł



8 kwietnia  
Między pamięcią  
a nowoczesnością

## Obchody Międzynarodowego Dnia Romów 2026

8 kwietnia to jedna z najważniejszych dat w romskim kalendarzu – to Międzynarodowy Dzień Romów, który stanowi nie tylko okazję do świętowania, lecz także moment refleksji, widoczności i wspólnoty ponad podziałami. To właśnie tego dnia Romki i Romowie na całym świecie celebrują swoją kulturę, tradycję i tożsamość, a osoby spoza tej społeczności włączają się w obchody, podkreślając znaczenie wzajemnego szacunku i wsparcia. W Polsce i za granicą liczne organizacje przygotowały inspirujące inicjatywy, pokazujące siłę romskiej kultury i znaczenie dialogu międzykulturowego. Jak co roku, czasopismo „Romano Atmo” przygląda się najważniejszym i najciekawszym wydarzeniom, dokumentując różnorodność działań podejmowanych z tej okazji oraz ich znaczenie dla budowania bardziej otwartego i solidarnego społeczeństwa.

Od tamtego wydarzenia minęło już 55 lat, a jego znaczenie nie słabnie. To właśnie pamięć o tym historycznym zjeździe sprawiła, że w 1990 roku – podczas IV Światowego Kongresu Romów, tym razem w Jadwisinie pod Serockiem w Polsce – podjęto decyzję o ustanowieniu 8 kwietnia Międzynarodowym Dniem Romów. Historia tego procesu – tworzenia spójnej reprezentacji

W akcję iluminacji włączył się również Wrocław, gdzie podświetlono Most Uniwersytecki. Fot. Oleksandr Poliakovsky





W Poznaniu kolory romskiej flagi rozświetliły budynek Urzędu Miasta. Fot. Delfin Łakatosz

i budowania międzynarodowego ruchu romskiego – została szeroko opisana na łamach „Romano Atmo” 1/2026.

### Miasta w barwach romskiej flagi

Jednym z najbardziej spektakularnych i zarazem symbolicznych wydarzeń tegorocznych obchodów Międzynarodowego Dnia Romów była akcja iluminacji miejskich przestrzeni zainicjowana przez Fundację W Stronę Dialogu. To przedsięwzięcie zasługuje na szczególne uznanie – zarówno ze względu na swoją widowską formę, jak i rosnącą skalę oraz znaczenie społeczne.

Akcja została zorganizowana po raz trzeci. W latach 2024 i 2025 iluminacja obejmowała wyłącznie Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, który jako pierwszy rozświetlony w barwach romskiej flagi: niebieskiej, czerwonej i zielonej. W 2026 roku inicjatywa wykraczała poza stolicę, obejmując aż sześć dużych miast wojewódzkich: Lublin, Kraków, Opole, Poznań, Wrocław i Szczecin. Po zmroku – między godziną 19:30 a 20:00 – charakterystyczne obiekty miejskie rozświetliły się w symbolicznych kolorach. W Lublinie iluminacją objęto Plac Litewski, w tym fontannę, słynny „baobab” i donice. W Krakowie w barwach romskiej flagi rozświetliła wieża telewizyjna na Krzemionkach. W Opolu podświetlono Wieżę Ratuszową, w Poznaniu budynek Urzędu Miasta, we Wrocławiu Most Uniwersytecki, a w Szczecinie fasadę Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza – tam jednak dominował kolor czerwony.

Te świetlne akcenty nie były jedynie estetycznym dodatkiem do miejskiego krajobrazu. Stały się żywą przestrzenią spotkań. W wielu z tych miejsc gromadzili się Romowie, aby wspólnie świętować – tańczono, śpiewano, robiono zdjęcia, dzielono się radością i dumą z własnej tożsamości. Iluminacje stały się tłem dla autentycznych emocji i wspólnotowych przeżyć.

### Trzy serca, jeden głos

Na tym jednak działania Fundacji W Stronę Dialogu się nie kończą. Obok widowiskowych iluminacji w przestrzeni miejskiej, organizacja przeniosła świętowanie także do świata online, zapraszając do udziału w ogólnopolskiej akcji #8kwietnia. To inicjatywa, która pokazała, że budowanie widoczności i solidarności może odbywać się nie tylko na ulicach miast, ale również w mediach społecznościowych – tam, gdzie codziennie toczy się współczesne życie.

Zasady udziału były proste i dostępne dla każdego. Wystarczyło opublikować na wybranej platformie trzy serca w kolorach romskiej flagi – niebieskim, czerwonym i zielonym – oznaczyć fundację i dodać hashtag #8kwietnia. Organizatorzy zadbałi o to, by każdy mógł włączyć się w akcję na swój sposób: od szybkiego udostępnienia emotikonów w relacji, przez publikację przygo-



W Lublinie iluminacją objęto Plac Litewski, w tym fontannę i donice. Fot. Miasto Lublin

towanych grafik, aż po bardziej zaangażowane formy, takie jak zdjęcia czy nagrania z wykorzystaniem specjalnych plansz.

Jak podkreśla dyrektorka komunikacji Fundacji W Stronę Dialogu, Cecylia Jakubczak: „Akcja #8kwietnia ma na celu z jednej strony zwiększyć widoczność Romek i Romów w sieci – pokazać prawdziwe twarze ludzi, którzy tworzą tę społeczność. Z drugiej to zachęta dla osób spoza tej społeczności do okazania solidarności i tak ważnego dla każdej mniejszości wsparcia”.

Internetowa odsłona obchodów doskonale uzupełnia działania realizowane w przestrzeni publicznej. O ile iluminacje budynków przyciągają uwagę i budują symboliczny przekaz w miastach, o tyle akcja #8kwietnia pozwala każdemu – niezależnie od miejsca – stać się częścią tego święta. To kolejny dowód na to, że Fun-

W Krakowie w barwach romskiej flagi rozświetliła wieża telewizyjna na Krzemionkach. Fot. Daria Krylova



dacja W Stronę Dialogu konsekwentnie i z dużą wrażliwością tworzy przestrzeń do dialogu, widoczności i wspólnego przeżywania Międzynarodowego Dnia Romów – zarówno offline, jak i online.

## Rozmowy o Romach

Wieczornej iluminacji w siedmiu miastach Polski oraz internetowej akcji #8kwietnia towarzyszyło całodniowe wydarzenie w Warszawie, zorganizowane przez Fundację Kraina i Fundację W Stronę Dialogu. Program rozpoczął się w siedzibie Krainy przy ulicy Puławskiej 67, gdzie przez cały dzień odbywały się warsztaty oraz spotkania z przedstawicielami społeczności romskiej. W centrum uwagi znalazły się różne aspekty współczesnej romskości. Dr Joanna Talewicz mówiła o tym, jak dziś definiować tożsamość romską, Piotr Koprowski przybliżył temat romskiej mody, a Manuel Dębicki i Noemi Łakatosz opowiadali o kulturze i tradycjach. Z siedziby fundacji wyruszył także pochód w kierunku Centrum Społeczności Romskiej. Uczestnicy nieśli ze sobą obiekty stworzone podczas warsztatów prowadzonych przez Lenę Shtyk, zamieniając przestrzeń miasta w żywą, symboliczną opowieść o wspólnotcie i twórczości. Finałem dnia była rozmowa z romskim artystą Krzysztofem Gilem, którą w Centrum Społeczności Romskiej poprowadziła dziennikarka Karolina Sulej.

8 kwietnia to nie tylko okazja do świętowania, ale także do przybliżenia podstawowych informacji o społeczności romskiej ludziom, którzy na co dzień nie mają z nią do czynienia. Z tej możliwości skorzystała prezeska Fundacji W Stronę Dialogu dr Joanna Talewicz, która tego dnia kwietnia udzieliła wywiadu w Radiu Nowy Świat. *„Na pewno jest to społeczność bardzo różnorodna” – mówiła. „Mamy w Polsce status mniejszości etnicznej, zgodnie z ustawą o mniejszościach z 2005 roku. Ta różnorodność związana jest także z podejściem do tradycji, z różnymi dialektami języka, którym się posługujemy – mówię o języku romskim. Ale na pewno to silne poczucie tożsamości jest takim spoiwem, łączącym wszystkie osoby romskie, czy także te, które w jakiś sposób identyfikują się z naszą społecznością, bo są też osoby, które mają romskie pochodzenie i żyją zupełnie poza społecznością (...). Na pewno nie jesteśmy homogeniczni. Bardzo często przypisuje się nam pewne cechy – jesteśmy tacy, tacy i tacy, natomiast to nie ma nic wspólnego z rzeczywistością, jest to pewne wyobrażenie i myślę, że dziś odpowiedź na pytanie, jaką społecznością są Romowie i Romki jest bardzo trudna, bo to tak, jakbyśmy mieli odpowiedzieć na pytanie: kim jest Polak lub Polka”.*

## Pamięć, która zobowiązuje – pomnik w Karczewie

Niezwykle ważna uroczystość odbyła się 8 kwietnia 2026 roku w Karczewie koło Warszawy. Tego dnia odsłonięto pomnik, który stanowi symbol pamięci o 77 Romach, którzy zostali tu brutalnie zamordowani przez hitlerowskich okupantów 2 stycznia 1943

O 8 kwietnia pamiętało również Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi. W tak zwanej Kuźni Romów zorganizowano zwiedzanie wystawy „Obóz cygański w getcie łódzkim” oraz spacer wzdłuż granic dawnego obozu. Wydarzenie było nie tylko lekcją historii, ale także przestrzenią wspólnej refleksji nad pamięcią i odpowiedzialnością. *Fot. Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi*



8 kwietnia Centrum Historii i Kultury Romów zaprezentowało wystawę „Rom, Obywatel, Europejczyk” w Książnicy Beskidzkiej oraz równoległe w przestrzeni miejskiej, na placu Wojska Polskiego w Bielsku-Białej. *Fot. Centrum Historii i Kultury Romów*

roku. W ten sposób zwieńczono wieloletnie starania o upamiętnienie ofiar tej zapomnianej tragedii. Uroczystość zgromadziła licznych gości – przedstawiciele władz lokalnych, działacze społecznych, historyków, a także członków społeczności romskiej z różnych regionów Polski. W trakcie wydarzenia nie zabrakło przemówień, w których podkreślano znaczenie pamięci historycznej oraz konieczność przekazywania jej kolejnym pokoleniom. Szczególnie poruszające były świadectwa i wspomnienia potomków ofiar, które nadały całemu wydarzeniu osobisty i refleksyjny wymiar. Ceremonii towarzyszyła również część artystyczna – muzyka oraz recytacje, które nawiązywały do romskiej tradycji i kultury, a zarazem oddawały powagę chwili. Odsłonięcie pomnika odbyło się w atmosferze skupienia i zadumy, a zebrani oddali hołd ofiarom poprzez złożenie kwiatów i zapalenie zniczy. To wydarzenie stanowi ważny krok w kierunku utrwalania pamięci o historii Romów w Polsce oraz budowania świadomości społecznej na temat ich losów. W niniejszym artykule jedynie odnotowujemy ten fakt, jednak ze względu na rangę wydarzenia przygotowujemy obszerną relację w kolejnym numerze „Romano Atmo”.

## Nowoczesna opowieść o tożsamości

Centrum Historii i Kultury Romów w Oświęcimiu przeprowadziło międzynarodowy konkurs „Rom, Obywatel, Europejczyk”, adresowany do artystów plastyków, grafików, projektantów i studentów kierunków artystycznych. Jego celem było ukazanie w twórczy sposób różnych aspektów romskiej tożsamości, a pokłosiem – wystawa, której wernisaż odbył się w grudniu 2025 roku w Oświęcimiu. Piszemy o tym szerzej w odrębnym artykule. Warto natomiast dodać, że z okazji 8 kwietnia wystawę tę za-





Ekspozycja plakatów, ukazująca Romów jako pełnoprawnych uczestników życia społecznego i kulturalnego współczesnej Europy, była kolejną znaczącą inicjatywą Centrum Historii i Kultury Romów kierowanego przez Władysława Kwiatkowskiego. Wydarzenie zakończyło się koncertem, podczas którego Józef Merstein Jochymczyk oraz Marek Balog stworzyli pełne energii widowisko, ukazujące bogactwo i różnorodność romskiej muzyki. Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

prezentowano w Książnicy Beskidzkiej oraz równoległe w przestrzeni miejskiej, na placu Wojska Polskiego w Bielsku-Białej. Ekspozycja plakatów stanowiła wyraźny manifest – zamiast powielać utarte wyobrażenia, ukazywała Romów jako pełnoprawnych uczestników życia społecznego i kulturalnego współczesnej Europy. To spojrzenie, osadzone w estetyce nawiązującej do najlepszych tradycji polskiej szkoły plakatu, przypominało, że sztuka może być nie tylko formą ekspresji, lecz także narzędziem społecznej zmiany. Wydarzenie wyróżniało się również nowatorskim podejściem do narracji historycznej. Zaprezentowany film, stworzony z wykorzystaniem technologii AI, pokazał, że o przeszłości można opowiadać językiem przyszłości, docierając do nowych odbiorców i otwierając kolejne pola interpretacji dziedzictwa. Istotnym elementem spotkania była debata, która skupiła się na złożoności współczesnej tożsamości romskiej. Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele świata nauki i kultury, którzy wspólnie podejmowali próbę odpowiedzi na pytania o granice asymilacji, znaczenie tradycji oraz wyzwania stojące przed społecznością romską w dzisiejszej Europie. Wieczór zakończył się koncertem, który nadał wydarzeniu wyjątkowy, emocjonalny finał. Józef Merstein Jochymczyk, znany z interpretacji inspirowanych jazzem i swingiem, wraz ze skrzypkiem Markiem Balogiem, stworzyli pełne energii widowisko, ukazujące bogactwo i różnorodność romskiej muzyki.

### Wiedza przeciw uprzedzeniom

Jedną z najbardziej interesujących inicjatyw towarzyszących obchodom Międzynarodowego Dnia Romów jest międzynarodowy edyton organizowany już po raz siódmy przez Wikimedia

Serbia we współpracy z Wikimedia CEE Hub. To wydarzenie, które w symboliczny, ale i bardzo praktyczny sposób pokazuje, jak można przeciwdziałać wykluczeniu – poprzez wiedzę, rzetelne informacje i wspólne działanie.

Edyton, czyli edytowanie treści w projektach Wikimedia, angażuje wikipedystów z całego świata, którzy wspólnie tworzą i ulepszają artykuły dotyczące społeczności romskiej – jej historii, tożsamości oraz kultury. W centrum tej inicjatywy znajduje się przekonanie, że dostęp do sprawdzonych i pełnych informacji jest jednym z kluczowych narzędzi walki z uprzedzeniami i stereotypami, które wciąż dotyczą Romów w wielu obszarach życia – od edukacji i rynku pracy po opiekę zdrowotną i usługi społeczne.

Romowie, jako największa mniejszość etniczna w Europie, mają bogate i wielowiekowe dziedzictwo, które w znacznym stopniu współtworzyło kulturę kontynentu. Mimo to ich wkład bywa marginalizowany lub pomijany. Właśnie dlatego inicjatywy takie jak edyton nabierają szczególnego znaczenia – stanowią próbę przywrócenia należnego miejsca romskiej historii i kulturze w przestrzeni publicznej oraz cyfrowej. W inicjatywę aktywnie włącza się także społeczność polskojęzycznej Wikipedii, współpracując z Fundacją W Stronę Dialogu, która objęła wydarzenie swoim patronatem.

### Śladami historii – lekcja pamięci w Łodzi

O 8 kwietnia pamiętało również Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi. W tak zwanej Kuźni Romów zorganizowano zwiedzanie wystawy „Obóz cygański w getcie łódzkim” oraz spacer wzdłuż granic dawnego obozu – inicjatywę przygotowaną w ramach programu Tytka Seniora.

Pomnik w Karczewie stanowi symbol pamięci o 77 Romach, którzy zostali tam brutalnie zamordowani przez hitlerowskich okupantów 2 stycznia 1943 r. Uroczystość odsłonięcia pomnika zgromadziła licznych gości – przedstawicieli władz lokalnych, działaczy społecznych, historyków, a także członków społeczności romskiej z różnych regionów Polski. Fot. Centrum Kultury i Sportu w Karczewie



Aliz Farkas | Roland Farkas | Rašid Nikolic | Roxy Toledo Munrose  
**YESTERDAY IS TOMORROW**  
 9 April – 24 July, 2025

The history of persecution is continuing, and the pain of the past is still felt in the present. The story of the Roma people is a story of resilience and survival. It is a story of a people who have endured centuries of hardship and discrimination. It is a story of a people who have fought for their rights and their freedom. It is a story of a people who have made their mark on the world.

When the Nazis came to power in 1933, the Roma people were targeted as one of the groups to be persecuted. They were seen as a threat to the Aryan race and were subjected to violence and discrimination. In 1941, the Roma people were deported to concentration camps and many were killed. The Roma people have survived, but the scars of the past are still visible.

The Roma people have a rich and diverse culture. They have a long history of migration and have adapted to many different environments. They have a strong sense of community and family. They have a unique way of life and a deep connection to their roots. They have a lot to offer the world and it is time to recognize their contributions.

The Roma people are a resilient and vibrant community. They have overcome many challenges and have built a life for themselves. They are proud of their heritage and their culture. They are working to improve their lives and to make a positive impact on the world. They are a people who deserve respect and recognition.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of strength and courage. They have faced adversity and have come out stronger. They are a people who have a lot to teach us about resilience and survival. They are a people who are proud of their identity and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of hope and dreams. They are working to create a better future for themselves and for their children. They are a people who are full of life and energy. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of love and compassion. They are a people who care for each other and for their community. They are a people who are full of kindness and generosity. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

The Roma people are a people of faith and belief. They believe in a better future and in the power of their community. They are a people who are full of faith and hope. They are a people who are making a difference in the world. They are a people who are proud of their heritage and their culture. They are a people who are making a difference in the world.

Jak co roku w obchody Dnia Romów włączył się Europejski Instytut Sztuki i Kultury Romskiej (ERIANC) w Berlinie, który zorganizował tego dnia wernisaż wystawy „Yesterday Is Tomorrow”. Ze względu na wyjątkowy charakter tej wystawy poświęcimy jej szerszy artykuł w kolejnym numerze. Fot. Lisa Vlasenko / dzięki uprzejmości ERIAC

Kuźnia Romów pozostaje wstrząsającym świadectwem ludzkiego cierpienia. W listopadzie 1941 roku na terenie getta łódzkiego uwięziono blisko pięć tysięcy Romów i Sinti deportowanych z Austrii. Tragiczne warunki sanitarne, głód oraz epidemia tyfusu doprowadziły do śmierci około 700 osób. Ci, którzy przeżyli pierwsze tygodnie, zostali między grudniem 1941 a styczniem 1942 roku wywiezieni do Kulmhof – pierwszego nazistowskiego obozu zagłady – gdzie zostali zamordowani.

Wydarzenie było nie tylko lekcją historii, ale także przestrzenią wspólnej refleksji nad pamięcią i odpowiedzialnością. Uczestnicy, poprzez bezpośredni kontakt z miejscem i jego historią, mogli lepiej zrozumieć skalę tragedii oraz znaczenie jej upamiętniania. Spotkanie zainaugurowało cykl spotkań – oprowadzania po wystawie w Kuźni Romów i spacerów granicami obozu, które będą organizowane w drugi czwartek miesiąca od maja do października.

## Rozmowa o wyzwaniach i zmianie

8 kwietnia już za nami, ale nadal możemy posłuchać obszernego wywiadu z dr Elżbietą Mirgą-Wójtowicz, przeprowadzoną przez Paulinę Winiarską z okazji romskiego święta. Stanowi on wielowątkową i wnikliwą opowieść o wyzwaniach, z jakimi mierzą się Romowie, ale także o przemianach zachodzących wewnątrz tej społeczności. Jednym z kluczowych tematów rozmowy są wciąż obecne stereotypy oraz zjawisko antycyganizmu, które wpływają na codzienne doświadczenia Romów w różnych obszarach życia. Rozmówczyni przybliży również znaczenie *Romanipen* – zbioru zasad regulujących życie społeczne i kulturowe Romów. Istotną częścią rozmowy jest problem dyskryminacji w systemie edukacji i ograniczeń zawodowych wynikających z tradycji. Wywiad sięga również do mniej znanych kart historii, przypominając o wielowiekowym niewolnictwie Romów w Europie Wschodniej – temacie wciąż zbyt rzadko obecnym w świadomości publicznej. Jednocześnie rozmówczyni podkreśla, że społeczność romska w Polsce nie jest jednorodna – różni się pod względem tradycji, doświadczeń i stopnia zachowania kulturowej tożsamości. „Romowie nie mogą być jedynie obiektem badań” – podkreślała Elżbieta Mirga-Wójtowicz. „Powinni być współautorami, inicja-

torami, ekspertami, powinni współdecydować o tym, jakie pytania są zadawane, analizować te pytania i mieć wpływ na to, jaka wiedza jest wyciągana z tych pytań”.

Zachęcamy do wysłuchania całej rozmowy, która jest dostępna na profilu Centrum Kultury i Dialogu w serwisie YouTube.

## Od Berlina po Strasburg

Romskie święto obchodzono również w innych krajach. W obchody włączył się Europejski Instytut Sztuki i Kultury Romskiej (ERIANC) w Berlinie, który zorganizował tego dnia wernisaż wystawy „Yesterday Is Tomorrow”. Ekspozycja, mająca charakter zbiorowy, koncentrowała się na relacji między przeszłością a teraźniejszością, ukazując rzemiosło jako żywe medium artystyczne. Tradycyjne techniki – takie jak tkactwo, haft czy rzeźba w drewnie – zostały tu przedstawione nie jako relikty dziedzictwa, lecz jako dynamiczne narzędzia twórcze, zdolne do budowania nowych znaczeń. Istotnym elementem wydarzenia był także performans marionetek autorstwa Rašida Nikolicia – widowisko, które połączyło tradycję lalkarską z osobistą narracją i współczesnym komentarzem społecznym. Poza nim wśród prezentowanych twórców znaleźli się: Aliz Farkas, Roland Farkas i Roxy Toledo Munrose. Dzięki inicjatywie ERIAC obchody Międzynarodowego Dnia Romów zyskały wymiar nie tylko symboliczny, ale przede wszystkim twórczy i krytyczny. Ze względu na wyjątkowy charakter tej wystawy poświęcimy jej szerszy artykuł w kolejnym numerze.

Natomiast w Strasburgu w dniach 8-10 kwietnia odbyła się coroczna konferencja młodych Romów – Seminarium „Romska Młodzież Razem 2026”. Wydarzenie stanowiło część inicjatywy *Opere Roma!* – szerokiego, europejskiego programu celebrującego historię, język i kulturę Romów w ciągu całego kwietnia. Konferencja zgromadziła ponad 30 młodych liderów romskich i pracowników młodzieżowych z 17 krajów. Uczestnicy – reprezentujący społeczność Romów i Podróżników – spotkali się, by wymieniać doświadczenia, budować sieci współpracy oraz wzmacniać swoją rolę jako aktywnych uczestników życia społecznego i politycznego w Europie. Symbolicznym momentem było pierwsze w historii wywieszenie flagi romskiej przed budynkiem Agory. Uroczystości



W dniach 8-10 kwietnia w Strasburgu odbyła się coroczna konferencja młodych Romów – Seminarium „Romska Młodzież Razem 2026”. Wydarzenie stanowiło część inicjatywy Rady Europy pn. *Opre Roma!* – szerokiego, europejskiego programu celebrującego historię, język i kulturę Romów w ciągu całego kwietnia. Fot. *European Roma Institute for Arts and Culture (ERIAC)*

odbywały się m.in. w Europejskim Centrum Młodzieży w Strasburgu i zgromadziły przedstawiciele instytucji międzynarodowych, społeczności romskich oraz młodych aktywistów. Jednym z ważniejszych elementów była tradycyjna ceremonia składania kwiatów – gest pamięci i uznania dla dziedzictwa Romów oraz ich wieloletniej walki o prawa i widoczność. Program seminarium opierał się na trzech wzajemnie powiązanych filarach: celebracji, dumie i zaangażowaniu obywatelskim. Uczestnicy dzielili się dobrymi praktykami i refleksjami na temat budowania bardziej włączających społeczeństw. Podczas warsztatów i pracy grupowej młodzi liderzy rozwijali narracje wzmacniające pozytywny wizerunek Romów, podkreślając znaczenie widoczności i kulturowej samoświadomości. Uczestnicy angażowali się w dyskusje dotyczące demokracji i polityk europejskich. Seminarium stało się przestrzenią, w której młodzi Romowie występowali jako współtwórcy wiedzy, narracji i rozwiązań politycznych. Współpraca

z ekspertami oraz intensywne warsztaty pozwoliły uczestnikom rozwijać kompetencje i wzmacniać poczucie sprawczości.

Wydarzenie zostało współorganizowane przez Departament Młodzieży Rady Europy, przy współpracy z Wydziałem Romów i Podróżników oraz Europejskim Instytutem Sztuki i Kultury Romskiej (ERIAC). Partnerami były również trzy uznane romskie organizacje społeczeństwa obywatelskiego: TernYpe, ERGO Network oraz Phiren Amenca.

Seminarium „Romska Młodzież Razem 2026” pokazało, jak istotną rolę odgrywa młode pokolenie Romów w budowaniu bardziej sprawiedliwych i inkluzywnych społeczeństw. Spotkanie w Strasburgu nie tylko podkreśliło znaczenie dziedzictwa kulturowego, ale również stworzyło przestrzeń do realnego wpływu na przyszłość Europy.

*Grzegorz Szczepański*

Konferencja w Strasburgu zgromadziła ponad 30 młodych liderów romskich i pracowników młodzieżowych z 17 krajów. Fot. *European Roma Institute for Arts and Culture (ERIAC)*





Fundacja Dre Ryg Dialogo kerdža iluminaciji dre kolory romani flaga dre najbaredyr foria dre Polska. Fot. Suzi Andreis

# Maškrethemytko Romano Dyves 2026

## Karyk lija pes jamaro dyves

Vagestyr treba te phenel duj łava pał historia karyk lija pes dava dyves i soske isy dasavo specjalno jamare nacjake. Treba te ryšoł butedyr syr phaś centuro ke pałuj, ke 8 Aprilo 1971 berś, syr dre Orpington paś Londyn stradyne pes Roma cete Europatyr pe I Svetytko Kongreso Romengro. Javne adoj manuša vavirčhane romane grupendyr kaj te rakireł jekhe mosa khetanes pał futura peskre nacjakry. Adoj Roma jekhto moło sykade jekhipen i odphe niben pał celi nacija pe kotyr maškrethemytko. Właśnie adoj zakerde jekhto maškrethemytko organizacja romani, savi khareł pes IRU i kereł tačhi buty pał Romendyr ke dadyves. Manuša przyline teź adoj najbaredyr symboli pał romani identiteta: romani flaga i hymno *Gelem, Gelem*. Isy dava baro sygnał, kaj romani nacija vdzal pe nevo drom – dre khetanipen pe arena maškrethemytko.

Dre Łodzja dre Muzeum pał Tradycja Napodległościowo manuša javenys kaj te obdykheł sykaiben „Lagro romano dre getto łódzko”. Fot. Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi



Syr so berś nadgeja dyves 8 Aprilo – Maškrethemytko

Romano Dyves. Dre romano kalendaru dava isy jekh maškre najbaredyr dyvesa romane nacjake. Dre dava właśnie dyves phenel pes but pał Romendyr, media sykaven jamary kultura i rakiren jamare manušenca. So berś dyćto isy kaj jamaro święto isy zorałedyr džindłto. Na tylko jamare manuša pe celo sveto frejdžion dre da dyves, ale teź vavir manuša przykerde Romenge sykaven peskro szacunko zorałedyr. Dre dava berś dre Polska i pał thema vavir čhane organizaciji kerde pherdo inicjatywy save sykavenys barvalipen romane kulturakro i zor pał dialogo maškre vavir kultury. Syr so berś gazeta *Romano Atmo* przydykča pes doleske i sykaveł najbaredyr inicjatywy dre celi Europa.

Dołe ćirostyr mińakirdža juź 55 berśa, ale rypyryben pał do historyczno rakhiben celo ćiro bariot. Pełde da zorał rypyryben i symbolo do jekhto rakhiben, dre 1990 berś pe IV Svetytko Kongreso Romengro dre Serocko paś Warszawa, Roma przyline decyżja kaj dyves 8 Aprilo javeła Maškrethemytko Romano Dyves.

## Foria dre kolory romani flaga

Maškre daberšitka inicjatywy dre Polska najzorałedyr dyćto isys dova so kerdža Fundacja Dre Ryg Dialogo: iluminaciji dre kolory romani flaga dre najbaredyr foria dre Polska. Pał daja inicjatywa moł te phenel varykicy šukar łava, na tylko pełde dova kaj isy jakhali, ale teź kaj bariot beršestyre pe berś i isy baro importante socialno. Akcja isys kerdy juź tryto moło. Dre berśa 2024 i 2025 iluminacja isys kerdy dre Pałaco pał Kultura i Syklakiryben

Dre Karczew sykado isys pomniko, savo thode adoj 77 zamarde Romenge pełde Sasendyr dre 2 Januario 1943 berś. Fot. Centrum Kultury i Sportu w Karczewie





Syr so berś peskre inicjatywy kerdža Europakro Instytuto pał Romano Arto i Kultura (ERAC) dre Berlin. Dava berś organizacja kerdža vernisajo sykaiben arto „Tajsia isy Tajsia”. Fot. Lisa Vlasenko / dzięki uprzejmości ERAC

dre Warszawa, savo zahaćija dre kolory save isy dre romani flaga: niebiesko, łoło i zielono. Dre dava berś inicjatywa rozbarija dur pał baro foro, dre 6 vavir foria: Lublin, Kraków, Opole, Poznań, Wrocław i Szczecin. Belvele obiekty forytka zahaćine adoj dre symboliczna kolory. Dre Lublin dut zahaćija pe fontanna pe Placo Litewsko. Dre Kraków kolory romane flagatyr zahaćine pe wieża telewizyjno. Dre Opole zahaćija Wieża Ratuszowo, dre Poznań budyńko Urzędo Foroskro, dre Wrocław Mosto Uniwersytecko, a dre Szczecin fasada dre Filharmonia. Saro dava na sys tylko dova kaj kerde isys zahaćkirde kolory dyćte dre do foria, ale dre do štety skendenys pes też manuśa: Roma i Gadže przykerde jamenge. Frejżonys, bagenys, khefenys, kerenys peske bily – isys dyćto ćaćuno khetanipen i duma pał romani identiteta.

### Inicjatywy online i rypyrybnytko

Fundacja Dre Ryg Dialogo, adža syr dre doła berśa, kerdža jeszczę vavir inicjatywa dre Romano Dyves. Dujto berś pał berś pałe keretyś zorałes dyćli akcja online #8kwietnia. Zasady isy łokhe sarengę. Treba tylko isys te thoveł pe saviś platforma online tryń emotki dżija dre kolory romani flaga i te dodeł hasztago #8kwietnia. Daja inicjatywa sykadža kaj keryben zor i solidarność, na mus te keręł tylko pe drama dre foria, ale też i dre media socialna – adoj kaj kana dżał dadyvesuno dżipen manuśengro. Fundacja kerdža też rakhiben manuśenge, pe savo ophenenys pał identiteta, kultura i tradycja: prezeska fundacijakry Joanna Talewicz, Manuel Dębicki, Piotr Koprowski i Noemi Łakatosz. Pošli dova isys kerdo phiryben pe foro romane flagenca i vavire symbolenca až ke biuro fundacijakro, kaj kerdo isys jeszczę rakhiben i rakiryben romane artystasa kaj khareł pes Krzysztof Gil.

So vavir pał okazja Romano Dyves isys kerdo dre Karczew paś Warszawa. Raja kerde adoj but bary i patyvali inicjatywa rypyrybnytko. Dre do dyves sykado isys pomniko, savo thode adoj 77 zamarde Romenge pełde Sasendyr dre 2 Januario 1943 berś. Pomniko terdżija adoj pošli buteberśitko buty pał da dukhani historia, savi pełde pherdo berśa isys zabiśkirdy. Staranio pał dava butedženengro doligirdža ke dova kaj do mułorenge terdo isy adoj do pomniko. Stradyne pes adoj manuśa cełe Polskatyr. Isys śeratune raja, syklakirde, raśaja, wojsko, štetytka manuśa. Javne też i Roma, a maśkre łendyr semency i potomki zamarde Romengre. Ceło uroczystość isys pe baro hućipen. Manuśa odde-nys patyv rypyrybnytko, thovenys luludža paś pomniko i zahaćkirenys świcy. Pełde dova kaj daja buty savi zageja isy but bary ranga, ćinasam dałestyr butedyr dre vavir numero jamary gazeta, kaj ophenasam celi dukhani historia pał dava.

Dukhane historiasa isys sphandłto też dova so isys kerdo dre Romano Dyves dre Łodzja. Adoj dre Muzeum pał Tradycja Napodległościovo manuśa javenys kaj te obdykheł sykaiben „La-



Pał thema najbaredyr evento isys kerdo dre Strasburg pełde Rada Europakry. Adoj, syr so berś, stradyne pes terne ćhaja i ćhave aktywisty cełe Europatyr pe rakhiben „Terne romane khetanes”. Fot. European Roma Institute for Arts and Culture (ERAC)

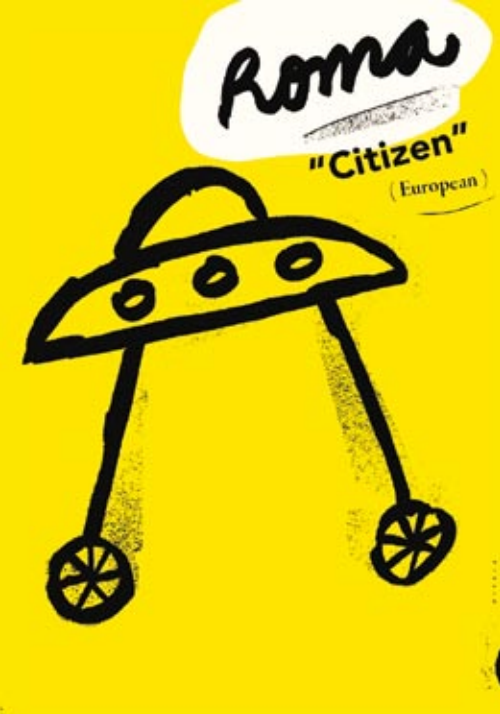
gro romano dre getto łódzko”. Inicjatywa isys kerdy najbutedyr phuredyre manuśenge, a dre programo isys phiryben dromesa kaj isys berśa dałestyr granza lagroskry. Dre šteto dava garudy isy zorałes dukhani historia romane nacjakry. Dre Novembro 1941 berś dre getto zaphandłe 5 tys. Roma i Sinti, save isys deportowana Austriatyr. Bokhatyr i pełde nasvalipena (najbutedyr tyfuso) mene adoj saveś 700 dżene. Doła save przedżidżine jekhta kurke isys vyligirde dre duj ćhona ke lagro Kulmhof (jekhto sasytko lagro merybnytko), a adoj ćhine zamarde. Muzeum na tylko kerdža ľachi lekcyja pał historia, ale też kerdža okazja pał khetani refleksja manuśengry pał rypyryben i odpheniben pał do zamaryben. Manuśa fededyr halon skala tragedia savi Roma przegene dre dujto svetytko maryben, so dykhen dasave štety korkore pe peskre jakha. I shalon pełde dova syr potreba isy inicjatywy rypyrybnytko.

### Pał thema keretyś pes but

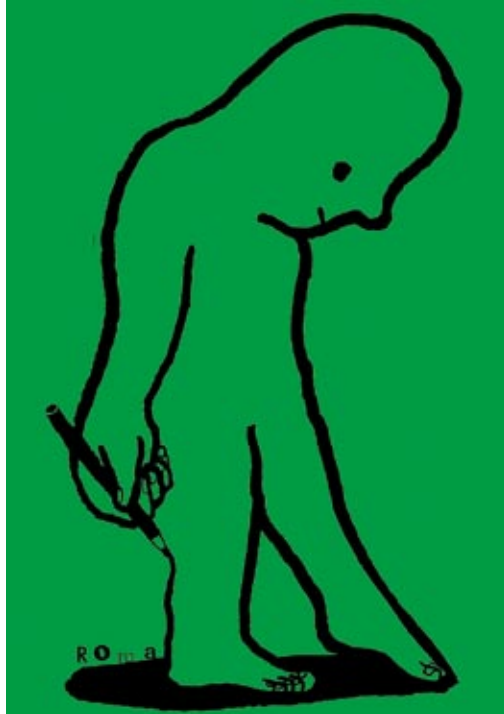
Maśkretymytko Romano Dyves obgeno isys też dre pherdo thema dre Europa i pe ceło sveto. Syr so berś peskre inicjatywy kerdža Europakro Instytuto pał Romano Arto i Kultura (ERAC) dre Berlin. Dava berś organizacja kerdža vernisajo sykaiben arto „Tajsia isy Tajsia”. Eksponaty arto isys pał temato ćiro i sphan-dlipen pał dova so isys gił i isy kana. Sykade isys thana, syibena, skulpy dre kaś – na tylko dre temato tradycja, ale i dre nevipe-na. Vythode isys arty dasave romane artystengre syr Aliz Farkas, Roland Farkas i Roxy Toledo Munrose. Manuśa obdykhenys też performanso savo dyja Rašid Nikolić.

Najbaredyr evento isys kerdo dre Strasburg pełde Rada Europakry. Adoj, syr so berś, stradyne pes terne ćhaja i ćhave aktywisty cełe Europatyr pe rakhiben „Terne romane khetanes”. Dre dava berś isys dava jekħ kotyr maśkre pherdo eventy dre inicjatywa *Opre Roma!*, savi Rada Europakry kerdža pał celebracija historia, ćhib i kultura romani dre ceło ćhon Aprilo. Pe rakhiben savo isys kerdo dre Europakro Centrum Ternengro dre Strasburg javne butedyr syr 30 terne romane lidery 17 themendyr. Raktke pes adoj kaj te rakiren pał peskre eksperiency, te ophenen pał peskry buty i pał sytuacija Romengry dre fengre thema, i te syklakiren pes jekħ jekhestyr syr najbutedyr. Pełde tryń dyvesa kerde isys vavirćhane seminary i eventy pał celebracija dyves 8 Aprilo. Organizatory dava saro isys Departamento Ternengro Rada Europakro khetanes Departamentosa pał Romendyr i Tradypnytko i Europakro Instytuto pał Romano Arto i Kultura (ERAC). Partnery łengre dre organizacja rakhiben isys tryń vavir romane ngo: ERGO Network, TernYpe i Phiren Amenca. Adža syr dre doła berśa seminarium pałe sykadža savi bary zor pe tajśatune ćiry isy dre romane terne manuśendyr.

tlum. Anna Szymańska



Grand Prix Erick Ginard (Kuba)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



II nagroda Dominika Czerniak-Chojnacka (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



III nagroda Nikodem Pręgowski (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

## Plakat jako głos pamięci i współczesności

# Międzynarodowy konkurs „Rom, Obywatel, Europejczyk”

W Oświęcimiu podsumowano drugą edycję międzynarodowego konkursu na plakat „Rom, Obywatel, Europejczyk”. Do udziału w projekcie zaproszono artystów z różnych krajów, zachęcając ich do twórczej refleksji nad tożsamością Romów i ich miejscem we współczesnej Europie. Uroczysty wernisaż wystawy pokonkursowej odbył się 5 grudnia 2025 roku w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży.

**M**iędzynarodowy konkurs na plakat „Rom, Obywatel, Europejczyk” to inicjatywa artystyczna, której celem jest pobudzenie refleksji nad historią, tożsamością i współczesną obecnością Romów w Europie. Projekt zachęca twórców do zadawania pytań o to, kim jest Rom we współczesnym świecie – czy wędrowcem przekraczającym granice, współtwórcą europejskiej kultury, symbolem wolności, czy może reprezentantem wielowiekowej tradycji, która nieustannie się zmienia. Organizatorem konkursu było Centrum Historii i Kultury Romów w Oświęcimiu – instytucja kultury Województwa Małopolskiego, działająca na rzecz dokumentowania i popularyzowania dziedzictwa romskiego. Projekt został dofinansowany

ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, w ramach programu „Sztuki Wizualne 2025”.

Konkurs skierowano do szerokiego grona twórców – artystów plastyków, grafików, projektantów oraz studentów kierunków artystycznych. Organizatorzy zachęcali do przesyłania prac, które w sposób twórczy i nieoczywisty ukażą różnorodne perspektywy romskiej tożsamości oraz rolę Romów jako obywateli współczesnej Europy. Idea konkursu opiera się na przekonaniu, że plakat jest jednym z najbardziej komunikatywnych języków sztuki wizualnej. Trafia bezpośrednio do przestrzeni publicznej – na ulicę, do galerii, instytucji kultury czy szkół – dlatego może stać się ważnym narzędziem opowiadania o doświadczeniach mniejszości i przełamывania stereotypów.

### Sztuka wobec stereotypów

Dyrektor Centrum Historii i Kultury Romów w Oświęcimiu Władysław Kwiatkowski we wstępie do katalogu poświęconego konkursowi zwraca uwagę, że sam tytuł wydarzenia jest zaproszeniem do refleksji nad społecznym obrazem Romów. Jak pisze o jego założeniach: „*Roma, Obywatel, Europejczyk – tytuł konkursu odśladania przed nami nie tylko rzeczywistość największej mniejszości współczesnej Europy, ale stanowi jednocześnie intelektualną prowokację, zaproszenie do przełamывania narosłych przez wieki stereotypów i jest asumptem do refleksji nad obrazem Roma, jaki funkcjonuje nie tylko w przestrzeni medialnej i rzeczywistej, ale przede wszystkim w tej wyobrażonej. Od stuleci bowiem Romowie są postrzegani w kategoriach mitu – jako „twory” masowej wyobraźni, wyrosłej na glebie przesądów, lęków, obcości i inności. (...) Pomimo że mamy 2025 rok, żyjemy we wspólnej Europie, cieszymy się demokracją i dobrobytem, a prawa człowieka stoją u podstaw naszych systemów prawnych, na każdym kroku deklaratywnie promujemy różnorodność i inkluzywność, zwalczamy przesądy, stereotypy, dyskryminację i rasizm – obraz Roma nie ulega większym przemianom. Ciągle jest*

Jury konkursu od lewej: dr Paweł Warchoń – oświęcimski artysta i kurator Międzynarodowego Biennale Plakatu Społeczno-Politycznego, dr hab. prof. UŚ Sebastian Kubica – przewodniczący, projektant i wykładowca Uniwersytetu Śląskiego, dr hab. prof. UO Marek Sibinskiy – artysta grafik z Uniwersytetu Ostrawskiego, Krzysztof Dydo – znawca i kolekcjoner plakatu, właściciel Galerii Plakatu w Krakowie, Michał Kaczkowski – specjalista ds. dziedzictwa kulturowego Centrum Historii i Kultury Romów w Oświęcimiu, reżyser Wojciech Majewski – twórca filmów dokumentalnych o polskiej szkole plakatu, Roman Kwiatkowski – pomysłodawca konkursu, prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce i inicjator powstania Centrum Historii i Kultury Romów. Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



*widziany przez pryzmat barwnego ptaka, romantycznego muzyka, beztroskiego waga-bundy czy egzotycznego kochanka – postaci bardziej baśniowej niż człowieka z krwi i kości. Druga perspektywa to negatywny obraz Roma – żebraka, kombinatora, oszusta budzącego niepokój i strach. Pomiędzy tymi dwoma skrajnościami – romantyczną idealizacją a demonizacją – rozmywa się prawdziwe oblicze społeczności, która liczy około 12 milionów indywidualności w Europie. (...) Konkurs ten traktujemy jako wspianą przygodę, próbę przyjrzenia się sobie samym w zwierciadle, bo to, jak widzimy i traktujemy innych, pokazuje najwięcej o nas samych. To eksperyment społeczny i artystyczny zarazem – badanie granic wyobraźni i empatii młodego pokolenia, które ma szansę przepisać na nowo narrację o Romach w Europie XXI wieku”.*

Jak podkreślił Michał Kaczkowski, specjalista do spraw dziedzictwa kulturowego Romów w Centrum Historii

i Kultury Romów w Oświęcimiu, konkurs ma przede wszystkim inspirować do nowego spojrzenia na romską tożsamość. „Konkurs zachęca do spojrzenia na Romów jako na pełnoprawnych obywateli Europy, a nie jedynie bohaterów dawnych stereotypów.” – podkreślił.

Pomysłodawcą konkursu jest prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce Roman Kwiatkowski. Działacz społeczny i inicjator wielu przedsięwzięć kulturalnych oraz upamiętniających historię Romów, w tym corocznych obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Holokauście Romów w KL Auschwitz-Birkenau.

Twórcy zaproszeni do udziału w konkursie mieli pełną swobodę interpretacji tematu. Organizatorzy nie oczekiwali jednoznacznych odpowiedzi ani oczywistych narracji. Wręcz przeciwnie – zachęcali do eksperymentów, poszukiwań formalnych i autorskich wizji, które pokażą Romów jako część współczesnego społeczeństwa europejskiego: różnorodnych, obecnych i aktywnych.

Druga edycja konkursu odbyła się w formule międzynarodowego biennale.

Tegoroczna odsłona spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno uznanych grafików, jak i młodych artystów rozpoczynających swoją drogę twórczą. Organizatorzy zadbali, aby w jury zasiadły osoby uznane w świecie plakatu artystycznego, reprezentujące różnorodne doświadczenia i spojrzenia na tę dziedzinę sztuki.

### Grand Prix dla kubańskiego mistrza plakatu

Jury wyłoniło zwycięskie i wyróżnione plakaty spośród wielu nadesłanych prac. Nagrodzone projekty w oryginalny sposób łączyły odniesienia do romskiej historii z refleksją nad współczesnymi problemami społecznymi, takimi jak wykluczenie, stereotypy czy poszukiwanie tożsamości w zglobalizowanym świecie. A oto laureaci konkursu:

#### Grand Prix – Erick Ginard

Najwyższe wyróżnienie trafiło do uznanego kubańskiego plakacisty i projektanta graficznego. Jego prace wyróżniają się ekspresyjną formą, ręcznym rysunkiem i poetyckim podejściem do typ-

Adrianna Korszeń (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



Agata Adaszek (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



Agata Gajewska (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów





Anett Sz. Esztero (Węgry)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



Elżbieta Chojna (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



Bartosz Posacki (Polska)  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

grafii. Erick Ginard urodził się w Hawanie w 1979 roku. Po studiach w Wyższym Instytucie Wzornictwa Przemysłowego rozpoczął karierę jako ilustrator i projektant książek. Stworzył ponad sto projektów dla wydawców z Kuby, Meksyku i Stanów Zjednoczonych. Jego plakaty prezentowano w ponad 40 krajach, a prace znajdują się w zbiorach m.in. Lahti Poster Museum w Finlandii oraz Muzeum Sztuki i Projektowania w Toyamie (Japonia). Ginard był jurorem międzynarodowych festiwali, m.in. Anfachen Award w Hamburgu i Festiwalu Złotego Żółwia w Moskwie.

Na stronie internetowej chikr.pl dostępny jest katalog prezentujący konkurs.  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

### II nagroda – dr Dominika Czerniak-Chojnacka

Drugą nagrodę otrzymała dr Dominika Czerniak-Chojnacka, ilustratorka, plakacistka i pedagogka. Ukończyła z wyróżnieniem Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu; jest doktorem sztuk pięknych oraz magistrem etnologii i antropologii kulturowej. Artystka łączy sztukę z nauką o kulturze, tworząc plakaty, książki autorskie i ilustracje dla dzieci. Współpracuje z wieloma wydawnictwami, a jej prace zdobywały uznanie na całym świecie. W 2019 roku otrzymała Bologna Ragazzi Award oraz Grand Jury Prize w Pekinie. W Oświęcimiu doceniono ją za wrażliwość, subtelność formy i artystyczne połączenie symboliki romskiej kultury z nowoczesnym językiem wizualnym.

### III nagroda – Nikodem Pręgowski

Trzecie miejsce przyznano dr hab., prof. UMK Nikodemowi Pręgowskiemu – grafikowi i wykładowcy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Artysta specjalizuje się w plakacie, identyfikacji wizualnej i ilustracji. Urodzony w 1981 roku

w Toruniu, ukończył Wydział Sztuk Pięknych UMK pod kierunkiem prof. Sławomira Janiaka. Nikodem Pręgowski łączy pracę dydaktyczną z działalnością twórczą i ma na koncie wiele nagród w konkursach międzynarodowych. Współpracuje z bratem Filipem, tworząc projekty łączące malarstwo i grafikę użytkową. Jego prace charakteryzuje oszczędność formy i głęboka warstwa znaczeniowa, plakaty profesora często komentują współczesne zjawiska społeczne i kulturowe.

### Wernisaż i spotkanie kultur

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 5 grudnia 2025 roku w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu. Wydarzenie zorganizowane przez Centrum Historii i Kultury Romów przybrało formę wernisażu wystawy prezentującej nagrodzone oraz wyróżnione prace konkursowe. Organizatorzy podkreślają, że wybór miejsca nie był przypadkowy. Dom Spotkań Młodzieży od lat jest przestrzenią dialogu międzykultu-

Wernisaż zgromadził przedstawicieli instytucji publicznych, dyplomatów, środowiska artystycznego oraz osoby zaangażowane w działania na rzecz dialogu międzykulturowego.  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



MIĘDZYNARODOWY KONKURS NA PLAKAT „Rom, Obywatel, Europejczyk”





Wystawa pokonkursowa zaprezentowała plakaty, które w różnorodny sposób interpretują temat romskiej historii i współczesności. Wernisaż otworzyło przemówienie dyrektora Centrum Historii i Kultury Romów w Oświęcimiu Władysława Kwiatkowskiego.  
Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

rowego i edukacji historycznej, dlatego idealnie wpisał się w ideę projektu. Szczególne podziękowania skierowano do dyrektorki tej placówki Joanny Kłęczar-Deodat za udostępnienie przestrzeni wystawienniczej oraz stworzenie wyjątkowej atmosfery sprzyjającej spotkaniu artystów, gości i publiczności.

Wernisaż zgromadził przedstawicieli instytucji publicznych, dyplomatów, środowiska artystycznego oraz osoby zaangażowane w działania na rzecz dialogu międzykulturowego. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: Nikodem Pręgowski – laureat trzeciej nagrody w konkursie, Tomasz Ocetkiewicz – Pełnomocnik Wojewody Małopolskiego ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, który odczytał list od Wojewody Małopolskiego Krzysztofa Kłęczara, Sandra Heiskanen – wicekon-

sul Republiki Federalnej Niemiec, Martin Gärtner – Konsul Generalny Republiki Austrii w Krakowie, Jakub Przewoźnik – Kierownik Agencji Zamiejscowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Oświęcimiu, przedstawiciele Miasta Oświęcim oraz Miasta Krakowa. Choć nie mógł być obecny osobiście, z uczestnikami wydarzenia połączył się wirtualnie zdobywca Grand Prix – Erick Ginard z Kuby, który podziękował organizatorom za wyróżnienie i możliwość udziału w międzynarodowym projekcie.

Wystawa pokonkursowa zaprezentowała plakaty, które w różnorodny sposób interpretują temat romskiej historii i współczesności. Artyści podejmowali w nich wątki pamięci, migracji, tożsamości i doświadczeń społecznych, a także odnosili się do stereotypów obecnych w debacie publicznej.



Dla organizatorów konkurs nie był jedynie wydarzeniem artystycznym. Stał się ważnym elementem szerszej dyskusji o prawach człowieka, równości i dialogu międzykulturowym. Dzięki sztuce możliwe stało się spojrzenie na romską historię nie tylko jako na przeszłość, ale również jako na żywą część współczesnej Europy.

Wernisaż okazał się więc nie tylko prezentacją prac, lecz także spotkaniem różnych środowisk – artystów, działaczy społecznych, młodzieży i mieszkańców, którzy wspólnie zastanawiali się nad znaczeniem pamięci i rolą kultury w budowaniu wzajemnego zrozumienia.

Grzegorz Szczepański

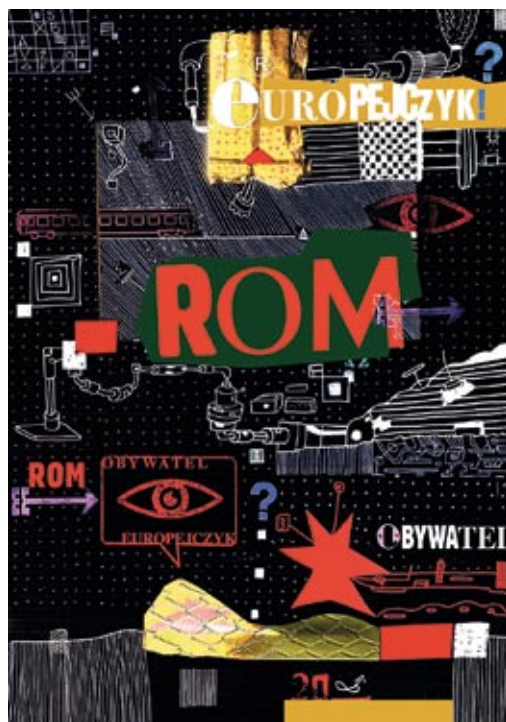
Jaime Nieto (Hiszpania)

Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



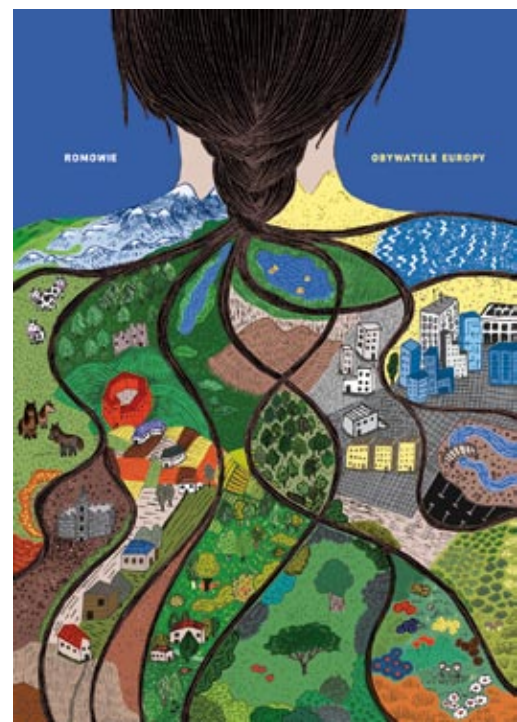
Łukasz Kliś (Polska)

Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



Kasia Walentynowicz (Polska)

Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



# Pamięć zapisana w słowie



Romowie. Historia i poezja.  
Zagłada Romów – wiersze  
Romów europejskich

Rroma. Historia thaj poezja.  
Mudaripen Rromengo – poezja  
Europakire Rromengi

Stankiewicz, S., *Romowie. Historia i poezja. Zagłada Romów – wiersze Romów Europejskich/Rroma. Historia thaj poezja. Mudaripen Rromengo – poezja Europakire Rromengi*, Treblinka 2025. ISBN: 978-83-972714-8-7. Fot. Krzysztof Flażyński/Muzeum Treblinka

Muzeum Treblinka prezentuje wyjątkową publikację pt. „Romowie. Historia i poezja. Zagłada Romów – wiersze Romów europejskich” autorstwa Stanisława Stankiewicza. Jest to pierwsza wydana przez Muzeum Treblinka książka w całości poświęcona Romom i Sinti – społeczności, której doświadczenie II wojny światowej przez dziesięciolecia pozostawało na marginesie narracji o Zagładzie. Publikacja ta stanowi próbę przywrócenia pamięci o Samudaripen – Romskiej Zagładzie – oraz oddania głosu samym Romom, zarówno poprzez rzetelne opracowanie historyczne, jak i poprzez poezję.

## Autor i kontekst powstania publikacji

Autorem książki jest Stanisław Stankiewicz (Stahiro) – jeden z czołowych przedstawicieli społeczności romskiej w Polsce. Urodził się w 1943 r. w obozisku romskim. Dorastał wśród Romów, w otoczeniu koni, bo jego ojciec posiadał raso-  
we konie z licencją. Dzięki niemu poznał świat natury. Nauczył się tam, jak żyć w zgodzie z przyrodą: jak przetrwać burzę, unikać jadowitych zwierząt czy drapieżników. Była to dla niego swoista szkoła przetrwania. Z wykształcenia jest humanistą i muzykiem. Obecnie sprawuje funkcję prezesa Centralnej

Rady Romów w Polsce, dwukrotnie był Prezydentem Międzynarodowej Unii Romów (International Romani Union – IRU) oraz przewodniczącym Światowego Parlamentu IRU. Od lat związany jest z Muzeum Treblinka – zasiada w Radzie Muzeum oraz Międzynarodowej Radzie Treblinka. Jego wieloletnia działalność na rzecz upamiętniania losu Romów znalazła także wyraz w twórczości poetyckiej, m.in. w wierszu „Kto przypomni pieśń”, do którego muzykę skomponował Witold Radomski. Jego płyta „Nigdy więcej” to zbiór 13 aranżacji muzycznych wierszy związanych z tematyką Zagłady i Treblinka. Została ona wydana nakładem Muzeum Treblinka w 2024 r. Stanisław

Stankiewicz w okresie II wojny światowej doświadczył tragedii Samudaripen – Zagłady Romów. W wyniku działań eksterminacyjnych prowadzonych przez niemieckich nazistów utracił wielu członków swojej rodziny. Doświadczenie to w znaczący sposób ukształtowało jego późniejszą działalność społeczną i publiczną, opartą na potrzebie zachowania pamięci o Ofiarach Holokaustu Romów oraz przeciwdziałania marginalizacji tej mniejszości. Niewątpliwie publikacja „Romowie. Historia i poezja” przyczyni się do zachowania pamięci o Ofiarach Zagłady Romów, a także do edukacji kolejnych pokoleń w duchu szacunku, empatii i odpowiedzialności za wspólną historię.



Stanisław Stankiewicz, autor publikacji z Iłoną Flażyńską, autorką artykułu. Fot. Krzysztof Flażyński/Muzeum Treblinka

## Struktura książki – historia i poezja

Publikacja składa się z dwóch uzupełniających się części. Pierwsza przybliża historię Romów europejskich – ich pochodzenie, tradycje, kulturę oraz kluczowe elementy tożsamości, wśród których szczególne miejsce zajmuje język romani. Autor prowadzi czytelnika od indyjskich korzeni Romów, poprzez wielowiekową wędrówkę do Europy, aż po doświadczenie systemowej dyskryminacji, która stopniowo doprowadziła do eksterminacji w czasie II wojny światowej.

Druga część oddaje głos romskim twórcom. Otwierają ją słowa Wandy Półtawskiej, więźniarki KL Ravensbrück i KL Neustadt-Glewe: „Poezja jest drogą dla duszy, pozwala otworzyć duszę”. Zawiera 29 wierszy autorstwa 11 poetów z różnych krajów Europy, wśród nich znaleźli się: Bronisława Wajs (Papusza) – POLSKA, Santino Spinelli – WŁOCHY, Rajko Đurić – SERBIA, Mateo Maximov – FRANCJA, Leksa Manuš – ŁOTWA, Waldemar Kalinin – BIAŁORUŚ, Stanisław Stankiewicz (Stahiro) – POLSKA, Kārlis Rudevičs – ŁOTWA, Michaił Kazimierenko – UKRAINA, Ismet Jašarević – SERBIA, Jan Horvath – CZECHY. Każdy twórca posiada swój program i w większości przy-

padków swoje zdjęcie. Tam, gdzie nie ma fotografii autor tego sobie nie życzył. Poezja ta stanowi poruszające świadectwo pamięci, traumy, ale także duchowej siły społeczności romskiej.

## Język jako fundament tożsamości

Publikacja została wydana w dwóch językach – polskim oraz romani (w dialekcie Polska Roma). Zabieg ten nie tylko poszerza krąg odbiorców, ale także podkreśla fundamentalną rolę języka w budowaniu i zachowaniu romskiej tożsamości. Język romani, wywodzący się z języków indoaryjskich i wzbogacony licznymi zapożyczeniami z języków europejskich, jest żywym świadectwem wielowiekowych kontaktów kulturowych, a zarazem nośnikiem pamięci i wspólnoty. Jest on dla Romów i Romek bardzo ważnym elementem. Używanie go w życiu codziennym jest dla nich najwyższą wartością. To język przez długie lata był sposobem oporu przed uciskającą ich władzą. Dzięki niemu przekazują następnym pokoleniom tradycje i zasady.

Zdjęcia zamieszczone w publikacji są ściśle związane z historią Romów i stanowią jej istotne dopełnienie. Wśród nich znajdują się fotografie przedstawiające

życie taborowe, wykonane w Muzeum Etnograficznym w Tarnowie oraz w Muzeum Kultury Romskiej w Brnie. Publikacja zawiera również obrazy dokumentujące tragiczną historię Zagłady Romów – fotografie z uroczystości upamiętniających Ofiary tej społeczności, zrealizowane w Muzeum Treblinka, na terenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, a także w Prostyni, Nurze, Szepietowie, Białymstoku i Łodzi. Uzupełnieniem są zdjęcia z obszaru Czech i Moraw, wykonane w Miejscach Pamięci w Hodoninie u Kunštátu oraz w Letech u Písku. W publikacji pojawiają się również fotografie artystyczne, głównie przedstawiające motywy przyrodnicze – kwiaty, drzewa i trawy. Zdjęcia ukazują także zewnętrzną część „Muru Imion”, obecnie będącego w budowie, na którym zostaną umieszczone imiona i nazwiska Ofiar Obozu Zagłady Treblinka II. Mur ten stanowić będzie dopełnienie nowo powstającego obiektu wystawienniczo-edukacyjnego na terenie Miejsca Pamięci Treblinka.

## Romowie w Polsce – różnorodność i współczesność

Na kartach książki przedstawiona została także różnorodność romskiej społeczności w Polsce, obejmującej



*Druga część publikacji pokazuje, że poezja stała się dla Romów jednym z najważniejszych nośników pamięci o Zagładzie. (...) Poezja staje się niejednokrotnie formą terapii oraz sposobem radzenia sobie z traumatycznymi doświadczeniami. Pozwala zrzucić z siebie ciężar bólu...*

cztery główne grupy: Polska Roma, Bergitka Roma, Kelderasze i Lowarzy. Autor świadomie akcentuje współczesny charakter romskiej obecności, dekonstruując romantyczny stereotyp Romów jako wiecznych wędrowców. Romowie od dziesięcioleci prowadzą życie osiadłe – w przypadku Polskiej Romy proces ten był efektem przymusowych działań władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), natomiast Bergitka Roma osiedliła się już w XIX wieku. Jednocześnie publikacja porusza ważny wątek współczesnych dążeń romskich elit do uznania Romów za Naród Transterytorialny – społeczność funkcjonującą ponad granicami państw, bez własnego terytorium, lecz zachowującą wspólną tożsamość kulturową, językową i historyczną.

#### Samudaripen – Zagłada Romów

Centralnym punktem publikacji jest Samudaripen – Zagłada Romów i Sinti. Autor szczegółowo opisuje proces prowadzący do eksterminacji: od wielowiekowej uprzedzenia, przez rasistowską ideologię nazistowską, aż po systematyczne represje, masowe egzekucje i deportacje do obozów koncentracyjnych oraz obozów zagłady. Szczególnie miejsce zajmuje Treblinka. Ilona Flażyńska, autorka rozdziału pt.: „Samudaripen Romów i Sinti w Treblince” – opisuje losy Romów w Obozie Zagłady Treblinka II, jak i Obozie Pracy Treblinka I. Łącznie w obu obozach zginęło około 3 tysiące Romów i Sinti. Najobszerniejszy opis losu Romów w Obozie Pracy Treblinka I znajduje się w książce byłego więźnia Mieczysła-

wa Chodźki, zatytułowanej „Ucieczka z Treblinkii”. Relacjonuje pochód romski z krzyżami i obrazami, ich rozdzielanie, masowe rozstrzelanie mężczyzn, a następnie brutalną masakrę kobiet i dzieci. Jest to najbardziej wstrząsająca, a zarazem najpełniejsza relacja tych wydarzeń.

Relacja Jankiela Wiernika, cieśli w obozie Zagłady Treblinka II, opowiada o Romach uśmierconych w tym obozie z Besarabii. Świadectwa innych ocalałych potwierdzają obecność Romów w obozie zagłady. Richard Glazar, czeski Żyd, wspominał o transportach z Romami. Samuel Willenberg, Żyd z Częstochowy, pisał o rozstrzelaniu w lazarecie kobiety i dwóch mężczyzn pochodzenia romskiego. Ten rozdział przywołuje również indywidualne losy Ofiar i ocalałych, m.in. Leokadii Bejman, która przetrwała pobyt w Treblince I, oraz Józefa Trojanek – jednego z nielicznych Romów, którym udało się uciec z obozu.

#### Poezja jako świadectwo pamięci

Druga część publikacji pokazuje, że poezja stała się dla Romów jednym z najważniejszych nośników pamięci o Zagładzie. Wiersze dotyczą Samudaripen, języka romskiego, zasad Romanipen oraz doświadczenia wykluczenia. Szczególnie miejsce zajmuje twórczość Papuszy – Bronisławy Wajs, romskiej poetki, której losy stały się symbolem tragicznego napięcia między potrzebą zachowania tradycji a pragnieniem jej ocalenia poprzez słowo. Poezja staje się niejednokrotnie formą terapii oraz sposobem radzenia sobie z traumatycznymi doświadczenia-

mi. Pozwala zrzucić z siebie ciężar bólu, a zarazem – choć częściowo – zrozumieć mechanizmy wojny oraz wynikające z niej postawy i zachowania. Poezja powstawała również w samych obozach podczas ich funkcjonowania, m.in. w Auschwitz, Majdanku, Ravensbrück, Łambinowicach i wielu innych. Była także formą oporu wobec procesu odczłowieczania, który w realiach obozowych wdrażany był z wyjątkową konsekwencją. W 2023 roku w Muzeum Treblinka został wydany tomik pt.: „Pamięć o Zagładzie zapisana w wierszach”, zawierający 45 utworów poświęconych Ofiarom Treblinkii. Jednym z nich jest wiersz „Czarne oczy” autorstwa Agnieszki Bieniek, który bezpośrednio nawiązuje do Samudaripen Romów.

#### Upamiętnienia i współczesna pamięć

Romowie należą do najbardziej dyskryminowanych mniejszości etnicznych w Unii Europejskiej. Wieloletnie wykluczenie społeczne oraz utrwalanie negatywnych stereotypów znalazły odzwierciedlenie w sposobie ich postrzegania. Brak znajomości romskich tradycji i zwyczajów często rodzi niechęć a nawet lęk przed Romskim Światem. Dlatego niniejsza książka stanowi kolejny krok w kierunku przełamania stereotypów. W Muzeum Treblinka od lat przeciwstawiamy się wszelkim formom dyskryminacji tej społeczności. Publikujemy artykuły, organizujemy oraz uczestniczymy w konferencjach, wyjazdach studyjnych i seminariach poświęconych Zagładzie Romów i Sinti. Od 2014 roku pamięć o Zagładzie Romów w obozach Treblinkii została upamiętniona pomnikiem poświęconym Romom i Sinti. Monument znajduje się na Miejscu Straceń, położonym około pół kilometra od Obozu Pracy Treblinka I. Jego powstanie było możliwe dzięki staraniom Romana Chojnackiego



Józef Trojanek, więzień Obozu Pracy Treblinka I z żoną Zofią Chojnacką. Źródło: J. Matkowska, M. Bodziany, *Upamiętnienie martyrologii Romów i Sinti w Niemieckim Nazistowskim Obozie Pracy i Obozie Zagłady w Treblince* [w:] *Treblinka – ostrzeżenie i przypomina! W 80. rocznicę utworzenia Karnego Obozu Pracy Treblinka I*, red. Edward Kopówka, Muzeum Treblinka. Niemiecki nazistowski obóz zagłady i obóz pracy (1941–1944), 2022, s. 50.



Uroczystość odsłonięcia monumentu w 2014 r. upamiętniającego Romskie Ofiary z Obozu Zagłady Treblinka II i Obozu Pracy Treblinka I. Przemawia Roman Chojnacki, wieloletni prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Fot. Anna Szymańska/Związek Romów Polskich

Romach. Od 29 lipca 2011 roku, kiedy to Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił tę datę świętem upamiętniającym Ofiary ludobójstwa Romów i Sinti w czasie II wojny światowej, 2 sierpnia świętowany jest Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti. Wiąże się on z tragicznymi wydarzeniami z nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r., kiedy to Niemcy zamordowali pozostałych przy życiu więźniów obozu rodzinnego tzw. „Zigeunerfamilienlager” w Auschwitz-Birkenau. Dodatkowo Parlament Europejski w 2015 roku oficjalnie uznał 2 sierpnia jako Europejski Dzień Pamięci o Holokauście Romów, by wspólnie upamiętnić wszystkich zamordowanych Romów i Sinti w okupowanej Europie.

## Zakończenie

Publikacja „Romowie. Historia i poezja. Zagłada Romów – wiersze Romów europejskich” stanowi ważny krok w kierunku przywracania pamięci o Romskich Ofiarach II wojny światowej. Łącząc narrację historyczną z poezją, książka nie tylko dokumentuje przeszłość, lecz także staje się nośnikiem pamięci dla przyszłych pokoleń. W świecie, w którym odchodzą ostatni świadkowie, to właśnie słowo – zapisane w dwóch językach – przejmuje rolę strażnika historii i przestrogi.

*Ilona Flażyńska/Muzeum Treblinka*

– wieloletniego prezesa Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

Publikacja wpisuje się w szerszy kontekst rosnącej liczby upamiętnień Romskich Ofiar w Polsce i Europie. Od pierwszego na świecie pomnika w Szczurowej (1956), przez upamiętnienia w Auschwitz-Birkenau (1973), Borzęcinie (2011), Bełżcu (2012), Treblince (2014), Chełmnie (2016), Prostyni (2022), aż po najnowsze inicjatywy w Nurze (2024), Szepietowie (2024) i Białymstoku (2025) – miejsca te świadczą o stopniowym włączaniu romskiego doświadczenia do historii Zagłady. Najnowszym upamiętnieniem jest monument odsłonięty w pod koniec 2025 roku na Miejscu Straceń na terenie Muzeum Treblinka. Pomnik poświęcono 49 Ofiarom Obozu Pracy Treblinka I o niezidentyfikowanej narodowości i wyznaniu, które zostały zamordowane przez Niemców lub zmarły w wyniku wycieńczenia bądź chorób podczas pobytu w obozie. Wraz z odsłonięciem monumentu odbyły się uroczystości pogrzebowe 49 Ofiar, których szczątki odnaleziono podczas prac powierzchniowych prowadzonych w dniach 12–29 listopada 2019 roku na terenie Miejsca Straceń. Prace te realizowano pod nadzorem prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie. Wśród odnalezionych Ofiar mogli znajdować się również Romowie.

## Milczenie i jego przełamywanie

Autor podejmuje również refleksję nad długotrwałym milczeniem Romów po 1945 roku. Trauma Samudaripen, brak uznania Romów jako Ofiar ludobójstwa oraz dalsza dyskryminacja sprawiły, że

pamięć o Zagładzie była przekazywana głównie w formie ustnej – w pieśniach i relacjach świadków. Dopiero od końca XX wieku romski głos zaczął wybrzmiewać w przestrzeni publicznej. W marcu 1982 r. niemiecki kanclerz Helmut Schmidt oficjalnie uznał po raz pierwszy nazistowskie ludobójstwo Sinti i Romów. W wydanym oświadczeniu powiedział, że: „Sinti i Romowie doświadczyli ogromnych krzywd ze strony nazistowskiej dyktatury. Padli Ofiarą prześladowania ze względu na rasę”. 2 sierpnia 2001 r. w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau pod patronatem Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów otwarto wystawę stałą poświęconą nazistowskiemu ludobójstwu Sinti i Romów. 27 stycznia 2011 r., kraje członkowskie Unii Europejskiej uczciły 66. rocznicę wyzwolenia hitlerowskiego obozu koncentracyjnego i obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau, przypominając o zbrodni ludobójstwa na



Pomnik 49 Ofiar na terenie Miejsca Straceń w Muzeum Treblinka. Fot. Ilona Flażyńska/Muzeum Treblinka



Premiera „Tłumaczek” połączyła profesjonalnych aktorów i romskich muzyków, tworząc przestrzeń dialogu wobec doświadczeń ukraińskich Romów przebywających w Polsce, Niemczech i Ukrainie. To dramat, który nie tylko opowiada historie, lecz także zaprasza do rozmowy i wzajemnego zrozumienia. Fot. Elżbieta Mirga-Wójtowicz

## Oddać głos niewysłuchanym Premiera „Tłumaczek” w Krakowie

15 listopada 2025 roku w Krakowie w Klubie Aktora Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu (SPATiF) odbyła się premiera pełnej wersji dramatu „Tłumaczki” (*Translators*). Projekt ten wyrósł z pierwszej odsłony, zaprezentowanej publiczności w 2024 roku. Wydarzenie zostało zrealizowane przez Fundację Jaw Dikh we współpracy z Oddziałem Związku Artystów Scen Polskich w Krakowie (ZASP Kraków) i zgromadziło widownię poruszoną wagą oraz autentycznością przedstawianych historii.

**A**by zrozumieć kontekst tej historii, musimy cofnąć się o kilka lat, do momentu wybuchu wojny w Ukrainie.

Wśród licznych uchodźców, którzy wówczas opuścili ten kraj, znaleźli się także Romowie. Ich sytuacja była jednak znacznie trudniejsza niż innych grup. W Ukrainie znajdowali się oni na samym dnie hierarchii społecznej. W większości żyli pozostawieni sami sobie, w skrajnej biedzie, bez dostępu do opieki zdrowotnej oraz świadczeń socjalnych. Niestety, po przyjeździe do Polski również nierzadko spotykali się z dyskryminacją – wyłącznie dlatego, że byli Romami. Organizacja Amnesty International alarmowała, że utrudniano im dostęp do zakwaterowania, gorzej traktowano ich w punktach pomocowych,

przydzielano mniejsze ilości żywności i odzieży. Romscy uchodźcy doświadczali także ksenofobicznych wypowiedzi ze strony urzędników oraz bezpodstawnych oskarżeń o kradzieże.

I tu pojawiają się tytułowe „tłumaczki” – Elżbieta Mirga-Wójtowicz oraz Monika Szewczyk, działające w ramach Fundacji Jaw Dikh – jednej z wiodących romskich organizacji niosących pomoc ukraińskim Romom. Są to romskie badaczki, które zbierały relacje uchodźców. Nie było to łatwe zadanie. Rozmawiały z nimi w języku romskim, który ma wiele odmian, toteż wzajemne zrozumie wcale nie było oczywiste. Jeszcze większą barierą okazała się nieufność ukraińskich Romów oraz ich niechęć do opowiadania o traumatycznych przeżyciach. Trudno się

temu dziwić – przez całe życie funkcjonowali oni na marginesie społeczeństwa, a wszelkie oficjalne instytucje kojarzyły im się raczej z opresją niż z pomocą. Mimo to tłumaczkom udało się zgromadzić wiele cennych, choć dramatycznych historii o porzucaniu dotychczasowego życia, wyjeździe w nieznaną i poszukiwaniu wsparcia u obcych ludzi.

Reżyserka Elżbieta Depta-Wielgos dostrzegła w tej pracy potencjał na sztukę teatralną. Już wcześniej знаła Elżbietę Mirgę-Wójtowicz i Monikę Szewczyk, co ułatwiło nawiązanie współpracy. Jeździła z nimi do ukraińskich Romów, słuchała nagrań wywiadów i zafascynowała ją postać badaczek. Postanowiła stworzyć spektakl, którego głównymi bohaterkami będą tłumaczki.

W ten sposób powstało wydarzenie teatralne pod takim właśnie tytułem zrealizowane w formie czytania performatywnego. Oddaje ono głos autentycznym historiom ukraińskich uchodźców romskich – doświadczeniom rzadko obecnym w opowieściach o wojnie, migracji i wykluczeniu. Na scenie wystąpiły aktorki Anna Lenczewska oraz Teresa Kowalik, których interpretacje nadały świadectwom niezwykłą intensywność i empatię. Warstwę muzyczną opracowali Edi Gil Deskur i Tomasz Planta, działający w ramach kolektywu Breakdown Society. Szczególne podziękowania skierowano do ukraińskiej Romni Wiktorii Tyrpak za inspirację, wsparcie i serce włożone w rozwój projektu.

„Tłumaczki” łączą profesjonalnych aktorów i romskich muzyków, tworząc przestrzeń dialogu wobec doświadczeń ukraińskich Romów przebywających w Polsce, Niemczech i Ukrainie. To dramat zrodzony z empatii i szacunku – nie tylko opowiadający historie, lecz także zapraszający do rozmowy, która po spektaklu wybrzmiała równie mocno jak na scenie.

Warto przybliżyć postać reżyserki spektaklu Elżbiety Depty-Wielgos, dla której nie jest to pierwszy kontakt ze środowiskiem romskim. Po premierze spektaklu udzieliła wywiadu Radiu Kraków, w którym opowiadała o źródłach swojego zainteresowania Romami, sięgających jeszcze czasów studenckich. Jej znajomi prowadzili stowarzyszenie pomagające dzieciom w ich wczesnoszkolnej edukacji i zaproponowali jej, poprowadze-

Romowie, którzy uciekli przed wojną w Ukrainie często byli nieufni i niechętnie opowiadali o swoich traumatycznych przeżyciach. Mimo to udało się zgromadzić wiele cennych ludzkich historii o porzuceniu dotychczasowego życia, a następnie stworzyć na ich podstawie sztukę teatralną. Fot. Elżbieta Mirga-Wójtowicz

nie teatralnej grupy dla romskich dzieci w Nowej Hucie, co miało ułatwić im naukę języka polskiego. „To środowisko bardzo chciało integrować się, powstała instytucja asystentów romskich, którzy kładli nacisk na edukację i specyficzne problemy, które mogą wynikać z romskiej kultury i różnic pomiędzy kulturą polską i romską.” – wspomina reżyserka w wywiadzie dla Radia Kraków.

Krakowscy Romowie z grupy Bergitka byli również tematem pracy magisterskiej Elżbiety Depty-Wielgos. Skupiła się w niej głównie na dzieciach, a materiał zbierała rozmawiając z nauczycielami, asystentami edukacji romskiej oraz z Elżbietą Mirgą-Wójtowicz, która wówczas była Pełnomocnikiem Wojewody Małopolskiego ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Po ukończeniu reżyserii na Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej (PWST) kontynuowała swoją przygodę z tematyką romską w sztuce. Teatr Polski w Bydgoszcy zaprosił ją do współpracy, aby wraz z reporterką Justyną Pobiedzińską – na podstawie materiałów reporterskich dotyczących Romów – napisały dramat „Romville” i wystawiły go na scenie. Tytuł nawiązuje do filmu „Dogville” Larsa von Triera, a jego tematem jest fikcyjne miasteczko, w którym przenikają się społeczności polska i romska. Autorki podróżowały po całej Polsce, dokumentując historie różnych grup romskich.

Reżyserka podkreśla również, że do pracy w Teatrze Polskim w Bydgoszcy zatrudniono Romów obok profesjonalnych aktorów. Ponadto dokumentowała nagraniami wideo osoby, które wcześniej nie miały kontaktu z Romami, a dopiero podczas pracy nad spektaklem poznawały ich kulturę i zwyczaje. W ten sposób aktorzy sami stawali się bohaterami przedstawienia. Pierwsza próba została uwieczniona w momencie, kiedy znali jedynie stereotypy na temat Romów, kolejne – gdy rozdziły się ich przyjaźnie. Reżyserka wspomina bardzo ciepłe przyjęcie ze strony

Spektakl „Tłumaczki” został zrealizowany w formie czytania performatywnego. Na scenie zaprezentowały się aktorki Anna Lenczewska i Teresa Kowalik, a ich interpretacje nadały dramatycznym świadectwom ukraińskich Romów szczególną intensywność i empatię. Fot. Elżbieta Mirga-Wójtowicz



Romów: „Kiedy poszukiwaliśmy aktorów romskich do naszego spektaklu to razem z aktorkami poszliśmy w miasto na osiedle romskie i zaczęliśmy rozmawiać z ludźmi, którzy zaczęli zapraszać nas do domów i w ten sposób znaleźliśmy nasze postaci. Magia się dzieje, kiedy się wychodzi do ludzi.” – mówiła.

„Tłumaczki” są zatem kolejnym przedsięwzięciem artystycznym reżyserki związanym z Romami – ważnym dla zrozumienia ich skomplikowanych dziejów, istotnym jako świadectwo historii dziejącej się na naszych oczach i wzruszającym zarówno dla publiczności, jak i dla samych tłumaczek, które premierę przyjęły bardzo emocjonalnie. Monika Szewczyk tak podsumowała premierę na swoim profilu na Facebooku: „To spotkanie było dla mnie czymś więcej niż tylko prezentacją tekstu. W trakcie czytania performatywnego „Tłumaczek” wróciłam wspomnieniami do osób, z którymi wcześniej rozmawiałam; do miejsc, w których te rozmowy się toczyły; do emocji, które im towarzyszyły. Słowa przywołały twarze, historie, momenty ciszy, łzy. Wszystko to, co nie zawsze zostaje wypowiedziane, a istnieje w błysku oka, tonie głosu, geście, ciele”.

Projekt realizowany był przez Fundację Jaw Dikh w ramach programu ERIAC-NET4EU (CERV Programme, European Union), koordynowanego przez Europejski Instytut Sztuki i Kultury Romskiej – ERIAC.

Grzegorz Szczepański





Dyrektorka ERIAC dr Anna Mirga-Kruszelnicka. Fot. Jens Gyarmaty / OSF

## Dr Anna Mirga-Kruszelnicka nową dyrektorką ERIAC

Z początkiem 2026 roku nastąpiła zmiana na stanowisku kierowniczym Europejskiego Instytutu Sztuki i Kultury Romskiej (ERIAC). Od 1 stycznia funkcję dyrektorki wykonawczej objęła dr Anna Mirga-Kruszelnicka, Romka pochodząca z Polski, dotychczasowa zastępczyni dyrektora instytutu i wieloletnia pracowniczka organizacji. Zastąpiła ona Timeę Junghaus, która kierowała instytutem od jego powstania w 2017 roku.

Zmiana na stanowisku dyrektorskim jest częścią szerszego procesu odnowy instytucjonalnej ERIAC, przeprowadzonego w ostatnim roku. Obejmował on reorganizację organów zarządzających oraz przyjęcie zaktualizowanej strategii działania na lata 2026–2030. Według władz instytutu proces ten ma wzmocnić stabilność organizacji i przygotować ją na kolejny etap rozwoju. Dr Anna Mirga-Kruszelnicka wnosi do nowej roli bogate doświadczenie w zarządzaniu instytucjami, kształtowaniu programów oraz działalności na styku polityki publicznej i kultury. Jej dotychczasowa praca w ERIAC sprawia, że objęcie funkcji dyrektorki wykonawczej ma charakter płynnej sukcesji, a nie radykalnej zmiany kierunku. Zarząd instytutu

podkreśla, że powierzenie jej tej funkcji ma zapewnić ciągłość działań organizacji oraz dalsze rozwijanie jej misji. Jak zaznaczył przewodniczący zarządu Pakiv, Mensur Haliti, „zmiana przywództwa świadczy o instytucjonalnej dojrzałości ERIAC oraz o przywiązaniu organizacji do przejrzystego zarządzania i długoterminowej stabilności. Programy, partnerstwa oraz priorytety strategiczne instytutu mają być kontynuowane zgodnie z przyjętą strategią na lata 2026–2030”.

Proces odnowy instytucjonalnej obejmujący zmianę na stanowisku dyrektorskim oznacza zakończenie wieloletniej kadencji Timei Junghaus, która kierowała ERIAC od momentu jego powstania. Zarząd instytutu podkreślił jej kluczową rolę w budowaniu organizacji oraz w ugruntowaniu jej pozycji jako rozpoznawalnej europejskiej instytucji zajmującej się sztuką i kulturą romską. Junghaus pozostaje jednak związana z instytutem i ma kontynuować współpracę w nowej roli zawodowej, której szczegóły zostaną ogłoszone w późniejszym czasie.

Objęcie funkcji dyrektorki wykonawczej przez dr Annę Mirgę-Kruszelnicką zamyka etap reorganizacji i rozpoczyna kolejny rozdział w działalności instytutu. Zgodnie z zapowiedziami władz organizacji zmiany strukturalne oraz nowa strategia mają stworzyć solidne podstawy do dalszego rozwoju instytucji w nadchodzących latach.

### Kim jest Anna Mirga-Kruszelnicka?

Dr Anna Mirga-Kruszelnicka należy do najbardziej rozpoznawalnych współczesnych romskich intelektualistek i aktywistek w Europie. Łączy działalność naukową z zaangażowaniem społecznym, koncentrując się na badaniach nad ruchami romskimi, pamięcią o Zagładzie Romów oraz rolą kultury i edukacji w budowaniu tożsamości i reprezentacji społeczności romskich.

Mirga-Kruszelnicka urodziła się w Krakowie. Ukończyła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskała tytuł magistra porównawczych studiów cywilizacji. Następnie kontynuowała edukację w Hiszpanii na Uniwersytecie Autonomicznym w Barcelonie (UAB), zdobywając tytuł magistra integracji europejskiej, a w 2016 roku – doktorat z antropologii społecznej i kulturowej. Jej badania koncentrują się na zagadnieniach związanych z etnopolityką Romów, procesami mobilizacji społecznej, budowaniem tożsamości oraz kulturą pamięci. Szczególnie miejsce w jej pracy zajmuje temat Zagłady Romów i sposobów jej upamiętniania, a także analiza antycyganizmu i roli młodzieży oraz kobiet w ruchach społecznych.

Prowadziła szeroko zakrojone badania terenowe wśród społeczności romskich w Europie i Ameryce Łacińskiej.



Dyrektorka ERIAC dr Anna Mirga-Kruszelnicka w trakcie przemówienia inauguracyjnego wernisaż wystawy *RAPORTORU. No Longer the Stranger from Within* autorstwa Eugena Raportoru. Wydarzenie miało miejsce 20 lutego 2026 r. w Bukareszcie, jako część obchodów 170. rocznicy zniesienia niewolnictwa Romów w Rumunii, inaugurując projekt *Głosy Romów*, współorganizowany przez ERIAC. Fot. dzięki uprzejmości ERIAC

W latach 2013–2015, jako stypendystka programu *Roma Initiatives Fellow Open Society Foundations*, realizowała projekt badawczy dotyczący ruchów romskich w różnych krajach obu regionów. Analizowała w nim formy organizowania się Romów, ich strategię polityczną oraz rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Od 2017 roku związana była z Programem Studiów Romskich na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim w Budapeszcie (Central European University – CEU), gdzie pracowała jako badaczka podoktorska.

Anna Mirga-Kruszelnicka jest autorką licznych raportów, analiz polityk publicznych oraz artykułów naukowych. Należy do grona badaczy rozwijających nurt tzw. *Critical Romani Studies* – interdyscyplinarnej dziedziny badań nad historią, kulturą i polityką Romów. Współredagowała książkę „Education for Remembrance of the Roma Genocide: Scholarship, Commemoration and the Role of Youth” (2015), poświęconą edukacji o Zagładzie Romów i roli młodego pokolenia w kształtowaniu pamięci historycznej. W kolejnych latach współredagowała również publikację „Re-thinking Roma Resistance throughout History” (2020), dotyczącą różnych form oporu Romów w historii. W 2022 roku opublikowała monografię „Mobilizing Romani Ethnicity: Romani Political Activism in Argentina, Colombia and Spain”, w której analizuje działalność polityczną i społeczną romskich organizacji w Ameryce Łacińskiej i Europie.

Równoległe z działalnością naukową Mirga-Kruszelnicka od wielu lat aktywnie działa w romskim społeczeństwie obywatelskim. Współpracowała z licznymi organizacjami romskimi jako członkini, założycielka, ekspertka i koordynatorka pro-

jektów. W latach 2008–2012 pracowała w Federacji Stowarzyszeń Romskich w Katalonii (FAGIC), gdzie koordynowała projekty europejskie. Jej działalność obejmowała m.in. działania na rzecz wzmocnienia organizacji romskich oraz budowania współpracy międzynarodowej. Jest również współzałożycielką i członkinią Sojuszu na rzecz Europejskiego Instytutu Romskiego (ERI) – inicjatywy, która odegrała ważną rolę w powstaniu ERIAC – instytucji zajmującej się promocją sztuki i kultury romskiej na poziomie europejskim.

Ponad dwudziestoletnie doświadczenie zawodowe Mirgi-Kruszelnickiej obejmuje pracę na styku nauki, działalności społecznej i dyplomacji kulturalnej. Jej działania skupiają się na wzmacnianiu reprezentacji Romów w debacie publicznej oraz rozwijaniu instytucji promujących romską kulturę i historię.

Od stycznia 2018 roku pełniła funkcję zastępczyni dyrektora ERIAC. W tej roli angażowała się w rozwój programów instytutu oraz współpracę międzynarodową. Dzięki połączeniu pracy badawczej, działalności społecznej i instytucjonalnej dr Anna Mirga-Kruszelnicka należy dziś do czołowych postaci współczesnego romskiego życia intelektualnego i publicznego, a jej działalność przyczynia się do wzmacniania widoczności i reprezentacji Romów w Europie i poza nią.

### Czym jest ERIAC?

Europejski Instytut Sztuki i Kultury Romskiej, znany pod skrótem ERIAC (*European Roma Institute for Arts and Culture*), jest międzynarodową instytucją działającą na rzecz promocji romskiej

kultury, historii i sztuki. Instytut ma swoją siedzibę w Berlinie i stanowi ważną platformę współpracy dla artystów, badaczy, aktywistów i organizacji działających na rzecz społeczności romskich w Europie i poza nią. Choć ERIAC został formalnie utworzony w 2017 roku, idea powołania takiej instytucji sięga znacznie dalej – aż do początków współczesnego ruchu romskiego. Równoległe z nim rozwijała się świadomość kulturowa i artystyczna społeczności romskiej. Artyści, pisarze i intelektualiści zaczęli coraz wyraźniej podkreślać potrzebę tworzenia własnych instytucji kultury, które pozwolą Romom mówić o sobie własnym głosem. Była to także reakcja na wielowiekową praktykę przedstawiania Romów wyłącznie przez osoby spoza społeczności romskiej, co utrzymywało stereotypy i uprzedzenia.

Pomysł utworzenia europejskiego instytutu kultury romskiej powrócił z nową siłą w 2014 roku, gdy grupa romskich intelektualistów, artystów i aktywistów powołała Sojusz na rzecz Europejskiego Instytutu Romskiego (*Alliance for European Roma Institute*). Organizacja ta rozpoczęła intensywne działania na rzecz powołania instytucji o charakterze międzynarodowym. W inicjatywę zaangażowały się również instytucje międzynarodowe, w tym Rada Europy oraz Roma Initiatives Office w ramach Open Society Foundations (obecnie Fundacja Romów dla Europy). Po kilku latach przygotowań i współpracy powstał Europejski Instytut Sztuki i Kultury Romskiej.

Instytut został zarejestrowany jako niezależne stowarzyszenie w Berlinie w kwietniu 2017 roku, a jego oficjalna inauguracja odbyła się 8 czerwca 2017 roku. Od tego momentu ERIAC działa jako ponadnarodowa instytucja zajmująca się promowaniem romskiej kultury i sztuki na poziomie europejskim. Główną misją ERIAC jest wzmacnianie poczucia własnej wartości Romów oraz przeciwdziałanie stereotypom i uprzedzeniom wobec tej społeczności. Instytut realizuje ten cel poprzez działania w obszarach kultury, sztuki, historii, edukacji i mediów.

Powstanie ERIAC jest często postrzegane jako jeden z ważnych etapów w procesie budowania romskiej samoświadomości i samostanowienia. Instytut stanowi przestrzeń, w której romscy artyści, badacze i działacze mogą prezentować własne narracje, doświadczenia i wizje kultury. W ten sposób realizuje się idea obecna w romskim ruchu od dziesięcioleci – aby Romowie nie byli jedynie przedmiotem opowieści tworzonych przez innych, lecz stali się pełnoprawnymi twórcami i narratorami własnej historii. To wszystko dzieje się obecnie pod okiem nowej dyrektorki – dr Anny Mirgi-Kruszelnickiej.

Grzegorz Szczepański



Django Reinhardt w Stanach Zjednoczonych w 1946 roku. Na lewej dłoni widać bliznę po oparzeniach. Fot. William P. Gottlieb / Library of Congress / Domena publiczna / Wikimedia Commons

# Django Reinhardt

## Gitarzysta, który wymyślił siebie od nowa

Był samoukiem. Nie znał nut. Słabo czytał i pisał. Uległ wypadkowi, po którym nie dawano mu szans, że będzie grał na czymkolwiek. Tymczasem on opracował własną oszałamiającą technikę gry na gitarze, która zachwyca do dziś. Legendą stał się jeszcze za życia, choć przeżył tylko 43 lata. Django Reinhardt – najwybitniejszy romski gitarzysta to postać z innej epoki, a jednak wciąż inspiruje kolejne pokolenia muzyków. I wciąż nie ma sobie równych.

Grzegorz Szczepański

---

**W** 1999 roku Woody Allen zrealizował film „Słodki drań” („Sweet and Lowdown”), którego bohaterem jest Emmet Ray (w tej roli – Sean Penn), znakomity gitarzysta jazzowy z czasów Wielkiego Kryzysu w USA.

Wzbudza sympatię swoim wyluzowanym, bezpretensjonalnym sposobem bycia, choć – szczerze mówiąc – trudno wskazać jakąkolwiek jego zaletę. Lekkoduch, pijak, utracusz, cwaniak, egoista, pakujący się w coraz to nowe kłopoty nie liczy się z nikim i jest absolutnie przekonany o własnym geniuszu. I faktycznie – Emmet gra wspaniale. Jest tylko jeden człowiek, przed którym odczuwa irracjonalny wręcz respekt: Django Reinhardt, francuski Rom, jedyny gitarzysta grający lepiej od niego. Emmet ucieka nawet z własnego koncertu, gdy koledzy z zespołu mówią mu dla żartu, że Django jest na widowni.

Kim był Emmet Ray? Do końca nie wiadomo. Na początku filmu pojawia się informacja, że istniał muzyk o tym nazwisku, który w latach trzydziestych XX wieku zdobył krótkotrwałą popularność. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że to postać fikcyjna, stworzona przez Woody Allena na podstawie biografii kilku różnych muzyków tamtej epoki. Natomiast nie ma żadnych wątpliwości co do Django Reinhardta. Taki muzyk bezsprzecznie w tamtych czasach istniał, a jego popularność trwa do dziś, choć od jego śmierci minęły już dekady.

Urodził się 23 stycznia 1910 roku w miasteczku Liberchies w Belgii, a większość młodości spędził w romskich obozowiskach w okolicach Paryża. Jego rodzina utrzymywała się z wyrobu wiklinowych mebli, choć część jego krewnych amatorsko muzykowała. Django już jako dziecko ze zdumiewającą łatwością uczył się gry na kolejnych instrumentach – banjo, skrzypcach i gitarze. Uczył się obserwując i naśladowując innych muzyków. Niespełna rok później występował już publicznie. Podobnie, jak wiele romskich dzieci w tamtych czasach nie zdobył podstawowego wykształcenia. Czytać i pisać nauczył się jako dorosły, choć nie były to jego mocne strony – podobno do końca życia podpisywał się krzyżkiem.

Nie przeszkodziło mu to w zdobywaniu coraz większej popularności. Już jako nastolatek grywał w najlepszych paryskich kawiarniach i salach balowych, a jego występy budziły sensację w artystycznych kręgach stolicy Francji. Mając zaledwie 17 lat ożenił się. Rosnąca sława Django nie szła chyba w parze z dobrymi zarobkami, ponieważ małżonkowie mieszkali w taborowym wozie,

Django Reinhardt i Duke Ellington, rok 1946. Fot. William P. Gottlieb / Library of Congress / Domena publiczna / Wikimedia Commons



Django w klubie Aquarium w Nowym Jorku. Fot. William P. Gottlieb / Library of Congress / Domena publiczna / Wikimedia Commons

a młoda żona dorabiała wykonując sztuczne kwiaty z celuloidu i papieru, które sprzedawała na cmentarzach. I to stało się pośrednią przyczyną tragedii, która naznaczyła dalsze życie gitarzysty. Pewnego razu, pod koniec 1928 roku Django wrócił z koncertu i potrafił świecę. Wóz, pełen łatwopalnych materiałów, błyskawicznie zajął się ogniem. Muzyk doznał poważnych poparzeń pierwszego i drugiego stopnia połowy ciała, a także paraliżu prawej nogi (groziła mu nawet amputacja) i uszkodzenia dwóch palców lewej ręki. Wydawało się, że jego kariera muzyczna dobiegła końca.

Django się jednak nie poddał. Przez kilkanaście miesięcy przebywał w domu opieki i uczył się grać na gitarze w zupełnie nowy sposób. Tym razem nikogo nie naśladował – po prostu nie było kogo naśladować, bo nikt przed nim tak nie grał. W ten sposób swoją niepełnosprawność przekształcił w niepowtarzalny styl, który do dzisiaj analizują instrumentalisci i muzykolodzy na całym świecie. Partie solowe wykonywał dwoma sprawnymi palcami, wskazującym i środkowym, natomiast przy pomocy dwóch sparaliżowanych grał akordy. Charakterystyczna była też artykulacja przy pomocy prawej dłoni – kostka po uderzeniu opierała się na sąsiedniej strunie, ruch wychodził głównie z nadgarstka, nie z palców. Rzadko używał skal, najczęściej stosował arpeggia, czyli dźwięki akordu grane kolejno po sobie, a nie jednocześnie.

Nie bez znaczenia były także instrumenty, na których grał. Początkowo ćwiczył na gitarze, kupionej przez brata Josepha, także muzyka. Później nabył swoją pierwszą gitarę Selmer-Maccacferri, która z czasem stała się jego znakiem rozpoznawczym. Instrumenty te były produkowane stosunkowo krótko (w latach 1932–1952) i charakteryzowały się głośnym, wyrazistym brzmieniem, dzięki zastosowaniu stalowych strun. Wyprodukowano mniej niż tysiąc egzemplarzy tych gitar, do dziś się zachowało zaledwie około dwustu. Dla porównania – wciąż istnieje znacznie więcej, bo około 650 instrumentów, głównie skrzypiec, wykonanych przez Antonio Stradivarięgo. Nic więc dziwnego, że na rynku kolekcjonerskim Selmery osiągają astronomiczne ceny. Za jeden z pierwszych egzemplarzy, z 1932 roku, trzeba zapłacić... 45 tysięcy dolarów. Mniej zamożni gitarzyści mogą natomiast sięgnąć po liczne repliki legendarnego instrumentu. Jedną z cech charakterystycznych jest nietypowy otwór w pudle rezonansowym w kształcie litery D.



Django Reinhardt i David Rose wystąpili wspólnie w klubie Aquarium w listopadzie 1946 roku. Fot. William P. Gottlieb / Library of Congress / Domena publiczna / Wikimedia Commons

Można odnieść wrażenie, że w życiu Django Reinhardta wszystko działo się szybko. Szybko zaczął grać, szybko zdobył sławę, szybko się ożenił, szybko został ojcem (w wieku 19 lat) i szybko się rozwiódł i... szybko ponownie się ożenił. Słynne gitarowe pasaże także grał z oszałamiającą szybkością. Szybko również przeszedł od słuchania i naśladowania innych do tworzenia własnej muzyki, która stanowiła połączenie jazzu, bluesa, popularnych piosenek francuskich, klasyki i romskiego folkloru. Tak stopniowo kształtował się gypsy jazz – gatunek, którego Django do dziś pozostaje najwybitniejszym przedstawicielem.

Na początku lat trzydziestych poznał skrzypka Stéphane'a Grappellego, z którym połączyła go wieloletnia przyjaźń i muzyczna współpraca. W 1934 roku założyli zespół Quintette du Hot Club de France, który obok nich tworzyli: dwaj gitarzyści Joseph Reinhardt (wspomniany już brat Django) oraz Roger Chaput i basista Louis Vole. Grupa koncertowała w całej Europie zdobywając ogromną popularność. To bez wątpienia były najlepsze lata w karierze Django i czas powstania wielu nagrań, łatwo dziś dostępnych w Internecie. Ambitny artysta wciąż jednak odczuwał niedosyt i marzył o karierze w kolebce jazzu – Stanach Zjednoczonych. W latach trzydziestych nie udało mu się tam pojechać, ale był ceniony przez wielu amerykańskich muzyków takich, jak Benny Carter, Coleman Hawkins i Duke Ellington, którzy znali jego nagrania. W 1937 roku kwintet rozpoczął występy w klubie „La Grosse Pomme” na paryskim Montmartre.

Tymczasem Europa pogrążyła się w nazistowskim szaleństwie. Wybuch wojny zastał zespół w Anglii. Django wrócił do Francji, natomiast Grappelli z pozostałymi muzykami wybrał Londyn. Słynny gitarzysta zdawał sobie sprawę, że z powodu romskiego pochodzenia grozi mu śmierć w obozie koncentracyjnym. Próbował uciec ze strefy okupowanej, ale to mu się nie udało. Przetrwał wojnę dzięki swojej muzyce i... dość niezwyktemu zbiegowi okoliczności. Okazało się bowiem, że wśród niemieckich okupantów nie brakowało miłośników jazzu, którzy otoczyli znakomitego gitarzystę opieką. Jeden z nich, oficer Luftwaffe Dietrich Schulz-Köhn przed wojną sam był muzykiem i promotorem jazzu, nosił nawet przydomek „Doktor Jazz” – za-

pewne potajemnie, ponieważ w hitlerowskich Niemczech była to muzyka zakazana, a za jej słuchanie groziły represje. Django ratował się komponując utwory nie mające wiele wspólnego z jazzem – nawet mszę i symfonię. Nie umiał czytać nut, więc poszczególne partie grał na gitarze asystentowi, który je zapisywał. Pozostał jednak wierny jazzowi. Założył zespół Nouveau Quintette, z którym zarejestrował nowy utwór zatytułowany „Rythme futur”. Kompozycja ta silnie kontrastuje z pogodnymi, kunsztownymi utworami z czasu paryskiej świetności. Ma mroczny charakter i stanowi muzyczny obraz grozy wojny. Reinhardt oddał atmosferę strachu i przemocy tamtego okresu za pomocą dźwięków. Jego brat Joseph wykonywał partię naśladowując odgłos toczonego się czołgu, natomiast on wykonywał linię melodyczną przypominającą terkot karabinu maszynowego.

Po szczęśliwym przetrwaniu wojny, w 1946 roku, Django wyruszył w trasę koncertową po Stanach Zjednoczonych jako gość specjalny Duke'a Ellingtona i jego orkiestry. Marzył o tym od lat, jednak znacznie przecenił swoje siły. W Europie miał status gwiazdy, myślał więc, że za oceanem będzie tak samo. Nie zabrał nawet własnej gitary, ponieważ sądził, że firmy muzyczne będą wręcz rywalizować o to, aby zagrał na ich instrumencie. Nic takiego nie nastąpiło, więc używał gitary elektrycznej, na której nie mógł osiągnąć finezyjnego brzmienia swojego Selmera. Dwukrotnie wystąpił w nowojorskiej Carnegie Hall – pierwszy koncert zakończył się owacjami i wielokrotnymi bisami, na drugi natomiast spóźnił się, co później miało mu się zdarzać częściej. Był dumny ze współpracy z Ellingtonem, ale jednocześnie odczuwał niedosyt, bo w jego orkiestrze nie było aranżacji przeznaczonych dla gitarzysty. Grywał w nowojorskich klubach, obiecywano mu trasy koncertowe, trudno więc mówić o porażce. Django jednak oczekiwał po amerykańskiej eskapadzie znacznie więcej. Wrócił do Francji w 1947 roku zawiedziony i zgorzkniały.

Wrócił do koncertowania, lecz najlepsze czasy miał za sobą. Quintette du Hot Club de France po pewnym czasie się rozpadł. W jazzie coraz większą popularność zyskiwał be-bop, nowoczesna wówczas odmiana tego gatunku, którą Reinhardt próbował połączyć ze stylem mocno osadzonym w romskiej tradycji. Sprawił przy tym coraz więcej problemów organizatorom koncertów. Czasem się spóźniał lub w ogóle nie przychodził na własne występ-

Django w czasie trasy koncertowej w Stanach Zjednoczonych jako gość specjalny Duke'a Ellingtona. Fot. William P. Gottlieb / Library of Congress / Domena publiczna / Wikimedia Commons





Legendarny romski gitarzysta żył tylko 43 lata. Odszedł wskutek udaru 16 maja 1953 roku w Paryżu wracając do domu po koncercie. Został pochowany w Samois-sur-Seine, gdzie spędził ostatnie lata życia. Fot. Antoine Rex / CC0 / Wikimedia Commons

py, na które czekali ludzie. Bywało, że nawet nie wstawał z łóżka. Niewyklucone, że w ten sposób objawiała się u niego depresja.

Przyjaźń Reinhardta i Grappellego przetrwała wojenną ręką. Pod koniec lat czterdziestych koncertowali w Paryżu, następnie wyruszyli we wspólną trasę koncertową po Włoszech. W Rzymie dokonali wspólnych nagrań, które ukazały się dwaście lat później. To był ich ostatni wspólny projekt studyjny. Mimo narastających problemów Django pozostał aktywnym, poszukującym i koncertującym muzykiem do śmierci. A ta nadeszła – jak wiele innych rzeczy w jego życiu – zbyt szybko. 16 maja 1953 roku w Paryżu wracał po koncercie do domu i nagle upadł. Pomoc lekarska przyszła za późno. W szpitalu stwierdzono, że zmarł wskutek udaru.

Zgodnie z romską tradycją, jego brat Joseph na znak żałoby odstawił na dwa lata gitarę Selmer do futerału. Natomiast jego wierny przyjaciel Stéphane Grappelli powiedział po jego śmierci: „Zrobił on więcej niż ktokolwiek inny dla gitary w muzyce jazzowej. Jego sposób gry nie był podobny do żadnego innego, a jazz stał się inny właśnie dzięki niemu. Może być wielu innych świetnych gitarzystów, ale nigdy nie będzie kolejnego Reinhardta. Jestem tego pewien”.

Miał rację. Należyte uznanie talentu romskiego gitarzysty nie przyszło jednak od razu. W chwili śmierci był w zasadzie postacią nieco przebrzmiałą. W jazzie dominował be-bop, a wkrótce później wraz z Elvisem Presleyem pojawił się szalony rock'n'roll, który praktycznie zmiotł ze sceny dawnych mistrzów. Eleganci, wyrafinowany gypsy jazz rodem z paryskich lokali, mówiąc potocznie „trącił myszką”. Sława Django przetrwała głównie wśród Romów. Stopniowo pojawiało się coraz więcej wirtuozów, grających w jego stylu. Z czasem zaczęto organizować festiwale, które przyczyniły się do renesansu tej muzyki m.in. Festival Django Reinhardt we francuskim Samois-sur-Seine, lub cykliczne imprezy DjangoFest w USA. Dziś kolejne pokolenia muzyków sięgają po archiwalne nagrania, tworzą własne interpretacje dawnych utworów i analizują każdy dźwięk. Platforma YouTube jest pełna takich filmów, co świadczy o ogromnej reaktywacji popularności romskiego muzyka.

Ponadto Django Reinhardt pozostawił po sobie mnóstwo śladów w popkulturze. Jego utwory wykorzystywano w filmach („Lacombe Lucien” z 1974 r., „Król Cyganów” z 1978 r.), w grach komputerowych („Mafia”, „BioShock”), poświęcano mu piosenki („Django” z 1954, autorstwa Johna Lewisa, „Tango for Django” Robbiego Robertsona z 2011 r., „Jessica” The Allman Brothers Band), powstał film biograficzny („Django” z 2017 r.) i wiele innych. Rząd belgijski wydał pamiątkową monetę z wizerunkiem Django w setną rocznicę urodzin w 2010 roku. Fascynowali się nim gitarzyści rockowi – Jeff Beck, Jerry Garcia, Joe Bonamassa.

Innego rodzaju „dług wdzięczności” ma wobec niego Tony Iommi z zespołu Black Sabbath. W młodości stracił w wypadku koniuszki dwóch palców. Przyjaciel przekonał go, że nie musi to oznaczać końca marzeń o muzycznej karierze i zachęcił go do gry stawiając mu za wzór Django. Z powodu swoich ograniczeń Iommi również wypracował własny styl gry na gitarze, ale nie miał on nic wspólnego z wirtuozerskimi popisami Reinhardta – cechował się potężnym, niskim i ciężkim brzmieniem i leżał u podstaw heavy metalu.

Stéphane Grappelli miał więcej szczęścia niż Django. Dożył prawie dziewięćdziesięciu lat, przez cały czas będąc aktywnym muzykiem. Dwukrotnie koncertował w Polsce, w 1991 i w 1994 roku. Pozostawił po sobie imponującą dyskografię, a jego skrzypce słychać na płytach wielu innych artystów. Zagrał m.in. w słynnym utworze zespołu Pink Floyd „Wish You Were Here”, choć w oryginalnej wersji jest praktycznie niesłyszalny. Dopiero po latach ukazało się nowe wydanie tej piosenki z oryginalną partią skrzypiec. Stéphane Grappelli wystąpił też w kilku filmach, m.in. „Django Reinhardt” z 1959 roku, gdzie gra siebie samego. Zmarł w 1997 roku. Pozostała po nich historia pięknej przyjaźni. I mnóstwo pięknej muzyki.

Stéphane Grappelli – znakomity skrzypek i wieloletni przyjaciel Django. Fot. Allan Warren / CC BY-SA 3.0 / Wikimedia Commons





W ramach projektu „Silniejsi razem – wsparcie na rzecz społeczności romskiej na Dolnym Śląsku”, obok realizowanych warsztatów i szkoleń, organizowane są również wydarzenia kulturalne. Dużym zainteresowaniem cieszył się Koncert Muzyki Romskiej, który odbył się 18 stycznia 2026 r. w Centrum Kultury Muza w Lubinie. *Fot. Centralna Rada Romów w Polsce*

**P**rojekt ten jest kolejną inicjatywą Centralnej Rady Romów w Polsce. Finansowany jest z budżetu państwa oraz z funduszy europejskich. Rozpoczął się 1 kwietnia 2025 roku a zakończy 31 grudnia 2026 roku. Jego celem jest kompleksowe wsparcie społeczności romskiej poprzez działania z zakresu aktywnej integracji – od edukacji i rozwoju kompetencji zawodowych, po inicjatywy społeczne sprzyjające budowaniu relacji z otoczeniem. To odpowiedź na wyzwania związane z dostępem do rynku pracy, wykluczeniem społecznym oraz ograniczonymi możliwościami rozwoju. Jednocześnie projekt kładzie nacisk na wzmacnianie poczucia sprawczości i przynależności – tak, aby uczestnicy nie tylko odnaleźli swoje miejsce w lokalnej społeczności, ale także aktywnie ją współtworzyli.

„Silniejsi razem” to jednak coś więcej niż program wsparcia – to wyraźny sygnał, że różnorodność może być siłą napędową zmian. Dolny Śląsk, od wieków będący miejscem spotkania kultur, dziś ma szansę pokazać, że otwartość i współdziałanie przekładają się na realne korzyści społeczne i gospodarcze. To historia o budowaniu przyszłości opartej na wzajemnym szacunku, w której każdy – niezależnie od pochodzenia – ma szansę w pełni uczestniczyć w życiu społecznym i zawodowym.

Jednym z wydarzeń kulturalnych zorganizowanych w ramach projektu był Wieczór Muzyki i Tańca Romów, który odbył się 23 listopada 2025 r. w Teatrze Zdrojowym im. Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju. *Fot. Centralna Rada Romów w Polsce*

## Silniejsi razem

Różnorodność, która łączy.

Jak Dolny Śląsk stawia na integrację

Dolny Śląsk – region o bogatej, wielokulturowej historii – po raz kolejny staje się przestrzenią budowania mostów między ludźmi. Projekt „Silniejsi razem – wsparcie na rzecz społeczności romskiej na Dolnym Śląsku” to inicjatywa, która nie tylko odpowiada na konkretne potrzeby romskiej mniejszości, ale także wzmacnia fundamenty lokalnej wspólnoty jako całości. W świecie, w którym różnice zbyt często stają się źródłem podziałów, tutaj stają się punktem wyjścia do dialogu, współpracy i wzajemnego rozwoju.





Wsparcie rozwoju społeczności romskiej na Dolnym Śląsku charakteryzuje się dużą różnorodnością działań w ramach inicjatywy realizowanej przez Centralną Radę Romów w Polsce. Wszystkie spotkania odbywają się w przyjaznej i otwartej atmosferze, z poszanowaniem tradycji i wartości kulturowych. Fot. Centralna Rada Romów w Polsce

### Dla kogo jest ten projekt?

„Silniejsi razem” kierowany jest przede wszystkim do społeczności romskiej zamieszkującej województwo dolnośląskie – łącznie aż 400 osób. To zarówno dorośli, którzy z różnych powodów znaleźli się poza rynkiem pracy, jak i dzieci oraz młodzież, dla których edukacja bywa pierwszym i najważniejszym krokiem do zmiany przyszłości. Wśród uczestników znajdzie się 300 dorosłych – więcej kobiet niż mężczyzn, co nie jest przypadkiem. To właśnie kobiety w społeczności romskiej często mierzą się z dodatkowymi barierami: opieką nad bliskimi, ograniczonym dostępem do edukacji czy trudnościami w wejściu na rynek pracy. Projekt wyraźnie stawia na ich wsparcie.

Nie zapomnianym także o młodszym pokoleniu, ponieważ integracja jest skuteczna wtedy, gdy daje się równe szanse na starcie. 100 dzieci i młodzieży w wieku 7–15 lat otrzyma pomoc w nauce, rozwijaniu kompetencji społecznych i językowych.

Trzecią ważną grupą są przedstawiciele organizacji społeczeństwa obywatelskiego – aż 300 osób, które na co dzień działają na rzecz społeczności romskiej. To oni stanowią pomost między systemem a realnymi potrzebami ludzi.

### Co się będzie działo?

Projekt nie ogranicza się do jednego typu działań – to raczej dobrze zaplanowany zestaw narzędzi, które wzajemnie się uzupełniają. Dorośli uczestnicy mogą liczyć na indywidualne wsparcie doradców zawodowych i psychologów. To właśnie tam powstają Indywidualne Ścieżki Reintegracji – czyli konkretne plany powrotu na rynek pracy i odnalezienia się w życiu społecznym. Do tego dochodzą warsztaty kompetencji społecznych, które – choć brzmią formalnie – w praktyce pomagają odzyskać pewność siebie, nauczyć się komunikacji i odnaleźć w codziennych sytuacjach zawodowych i społecznych.

Nie brak także konkretnych zadań zawodowych: szkoleń, umożliwiających zdobycie nowych kwalifikacji, oraz staży, dzięki którym uczestnicy zdobędą pierwsze doświadczenia w realnym środowisku pracy. Dla wielu to może być pierwszy krok do stabilnego zatrudnienia. Równoległe dzieci i młodzież ze społeczności romskiej otrzymają wsparcie edukacyjne

Koncert w Szczawnie-Zdroju zgromadził ponad 300-osobową publiczność. Na scenie wystąpili Angelo Ciureja i zespół *Romano Drom* oraz *Romano Ilo* z Krakowa. Fot. Centralna Rada Romów w Polsce



– od nauki języka polskiego, aż po kompetencje cyfrowe i zajęcia wyrównawcze. To inwestycja, która zapoczątkuje w przyszłości.

Ważnym elementem są też szkolenia dla organizacji społecznych oraz wydarzenia integracyjne i kampanie społeczne. Mają na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i zwalczanie stereotypów dotyczących mniejszości romskiej. Bo zmiana nie dzieje się tylko w jednej grupie – potrzebuje zaangażowania całego otoczenia.

### Jakie mają być efekty?

Za liczbami stoją konkretne ambicje. Projekt zakłada poprawę sytuacji społecznej aż 240 uczestników oraz zdobycie nowych kwalifikacji przez 160 osób. Co najmniej 10 osób ma podjąć zatrudnienie, a 60 aktywnie wejść w proces poszukiwania pracy. Z kolei aż 240 przedstawicieli organizacji społecznych podniesie swoje kompetencje, co przełoży się na jeszcze skuteczniejsze działania w przyszłości. Ale być może najważniejszy efekt trudno zmierzyć w liczbach. To zmiana sposobu myślenia – zarówno wśród uczestników projektu, jak i lokalnej społeczności.

Projekt „Silniejsi razem” pokazuje, że realna zmiana zaczyna się od rozmowy, wsparcia i... odwagi, by zrobić pierwszy krok. Szczególnie wtedy, gdy ten krok stawiają kobiety romskie – często przez lata pozostające na marginesie rynku pracy i życia społecznego. Warsztaty realizowane w ramach projektu od początku stawiają na coś więcej niż teorię. To przestrzeń, w której uczestniczki mogą nie tylko zdobywać nowe umiejętności, ale też mówić o swoich doświadczeniach, wyzwaniach i marzeniach.

Podczas zajęć kobiety rozwijają przede wszystkim kompetencje społeczne – uczą się skutecznej komunikacji, współpracy i radzenia sobie w trudnych sytuacjach. To umiejętności, które mają ogromne znaczenie nie tylko w pracy, ale i w codziennym życiu. Równoległe wzmocniana jest pewność siebie – element



Koncert w Lubinie uświetnił Angelo Ciureja, którego występ wzbudził żywiołowy aplauz licznie zgromadzonej publiczności, tworząc niezwykłą atmosferę wspólnoty, radości i wzruszeń. *Fot. Centralna Rada Romów w Polsce*

często kluczowy, by w ogóle zacząć myśleć o zmianie swojej sytuacji zawodowej. Warsztaty nie kończą się na rozmowach. Uczestniczki uczą się, jak planować swoją ścieżkę zawodową, gdzie szukać wsparcia i jak aktywnie działać, aby wejść lub wrócić na rynek pracy.

### Warsztaty w różnych częściach regionu

Działania projektowe obejmują kilka miejscowości Dolnego Śląska, dzięki czemu wsparcie trafia tam, gdzie jest najbardziej potrzebne. We Wrocławiu odbywają się warsztaty umiejętności społecznych oraz szkolenia antydyskryminacyjne prowadzone przez Monikę Szewczyk. To właśnie tam uczestniczki pracują nad komunikacją, pewnością siebie i budowaniem relacji w zróżnicowanym środowisku społecznym. Z kolei w Bystrzycy Kłodzkiej warsztaty z zakresu aktywizacji zawodowej prowadzi Karolina Kwiatkowska. Tu nacisk kładziony jest na konkretne działania związane z rynkiem pracy – od planowania kariery po zdobywanie praktycznych umiejętności. Ważnym punktem na mapie projektu są także Kowary, gdzie rozpoczęto działania skoncentrowane na aktywizacji zawodowej kobiet romskich. To właśnie tam szczególnie wyraźnie wybrzmiewa idea wzmacniania niezależności ekonomicznej i budowania własnej drogi zawodowej. Choć projekt obfituje w konkretne działania i mierzalne efekty, jego największa wartość kryje się gdzie indziej. W atmosferze spotkań – pełnej otwartości, szacunku i dialogu, z poszanowaniem tradycji i kultury społeczności romskiej. Jak podkreślają organizatorzy, to nie tylko cykl warsztatów, ale szansa na nowy start. Dla wielu uczestniczek to pierwszy moment, w którym ktoś realnie inwestuje w ich rozwój i pokazuje, że mogą więcej. „Silniejsi razem” to w praktyce budowanie mostów – między ludźmi, kulturami i możliwościami. A kobiety, które biorą udział w projekcie, coraz wyraźniej pokazują, że są gotowe z tych mostów korzystać.

### Dla tych, którzy działają na co dzień

Kolejny element projektu to szkolenia skierowane do przedstawicieli organizacji społeczeństwa obywatelskiego. To właśnie oni na co dzień stoją na pierwszej linii kontaktu ze społecznościami lokalnymi. I to od ich wiedzy oraz kompetencji w dużej mierze

W ramach projektu realizowanego przez Centralną Radę Romów w Polsce odbywają się różnorodne szkolenia i warsztaty, które wspierają rozwój społeczności romskiej na Dolnym Śląsku. Dzięki zaangażowaniu i wiedzy trenerek: Moniki Szewczyk, Karoliny Kwiatkowskiej i Oliwii Mosiewicz – uczestnicy mają możliwość zdobywania nowych umiejętności, wzmacniania kompetencji społecznych i budowania pewności siebie. *Fot. Centralna Rada Romów w Polsce*



zależy, czy dialog międzykulturowy będzie rzeczywiście działał. Szkolenia skierowane są do osób zaangażowanych w pracę na rzecz społeczności romskiej – zarówno przedstawiciele organizacji pozarządowych, jak i instytucji edukacyjnych czy społecznych. Wśród uczestników znaleźli się także dyrektorzy placówek oraz osoby współpracujące z asystentami edukacji romskiej. To grupa, która ma realny wpływ na codzienne funkcjonowanie integracji – w szkołach, ośrodkach wsparcia czy lokalnych inicjatywach. Projekt stawia więc na ich rozwój, wychodząc z założenia, że dobrze przygotowany lider czy edukator potrafi zmienić znacznie więcej niż pojedyncze działania.

Jednym z ważnych punktów na mapie projektu był Wałbrzych, gdzie odbyły się kilkudniowe szkolenia pod hasłem „Dialog międzykulturowy – niedyskryminacja i integracja mniejszości romskiej”. Spotkania miały wyraźnie warsztatowy charakter – zamiast wykładów dominowały rozmowy, wymiana doświadczeń i wspólne szukanie rozwiązań.

Uczestnicy pochylili się nad tym, czym w praktyce jest dialog międzykulturowy i jak budować relacje oparte na szacunku oraz zrozumieniu. Nie brakowało też trudniejszych tematów – dyskusji o stereotypach, uprzedzeniach i barierach społecznych, które wciąż wpływają na sytuację społeczności romskiej. Szkolenia nie ograniczały się do diagnozy problemów. Duży nacisk położono na dobre praktyki – sprawdzone rozwiązania, które pomagają skutecznie włączyć społeczność romską w życie społeczne, edukacyjne i zawodowe. Uczestnicy rozwijali kompetencje komunikacyjne i międzykulturowe – kluczowe w pracy z różnorodnymi grupami. Uczyli się, jak prowadzić dialog, jak reagować na sytuacje konfliktowe i jak budować przestrzeń, w której każdy czuje się zauważony i szanowany. Bo integracja nie dzieje się sama. Tworzą ją ludzie. I właśnie oni – dzięki takim inicjatywom – stają się naprawdę silniejsi razem.

Na scenie styczniowego koncertu wystąpiła również Julia Konik – Rańda, utalentowana wokalistka, która zdobyła szeroką rozpoznawalność dzięki udziałowi w 15. edycji programu *The Voice of Poland*. Fot. Centralna Rada Romów w Polsce

### Muzyka, która łączy

Tam, gdzie Romowie – tam muzyka. Dlatego integralną częścią projektu są koncerty muzyki romskiej – pełne barw, emocji i autentyczności wydarzenia, które nie tylko wybrzmiewają na scenie, ale zostają z odbiorcami na długo po ostatnich dźwiękach. Właśnie w takich momentach najłatwiej zrozumieć, że kultura romska to nie opowieść z zewnątrz, lecz żywe doświadczenie – pulsujące rytmem, historią i wspólnotą.

Jednym z najbardziej wyjątkowych wydarzeń był koncert, który odbył się 23 listopada 2025 roku w Szczawnie-Zdroju. W Teatrze Zdrojowym zgromadziło się ponad 300 osób – mieszkańców, kuracjuszy oraz przedstawicieli społeczności romskiej. Przez kilka godzin przestrzeń wypełniała muzyka, która nie potrzebuje tłumaczenia. Była intensywna, szczerą i poruszająca – taka, która trafia bezpośrednio do emocji. Na scenie pojawili się artyści, którzy reprezentują różne oblicza romskiej sceny muzycznej. Angelo Ciureja – wokalista o niezwykłej barwie głosu i scenicznym temperamentem – porwał publiczność interpretacjami tradycyjnych utworów. Towarzyszył mu zespół *Romano Drom*, którego żywiołowe występy łączą tradycję z nowoczesnością, tworząc charakterystyczne, energetyczne brzmienie. Na scenie zaprezentował się również zespół *Romano Ilo* – przedstawiciele młodszego pokolenia, wnoszący do muzyki świeżość i lekkość.

Jednak ten wieczór nie był tylko muzycznym wydarzeniem. Równie istotną jego częścią była debata edukacyjna, która otworzyła przestrzeń do rozmowy o tym, co w kulturze romskiej najważniejsze, a jednocześnie najmniej znane. W dyskusji udział wzięli Karol Kwiatkowski i Karolina Kwiatkowska z Centralnej Rady Romów w Polsce oraz Mariola Abkowicz – Pełnomocnik Wojewody Dolnośląskiego ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Rozmowa dotyczyła historii języka romskiego – jego indoeuropejskich korzeni, współczesnych odmian oraz roli, jaką odgrywa w budowaniu tożsamości.

Sz szczególnie mocno wybrzmiała refleksja, że język romski – najstarszy żywy język objęty ochroną UNESCO – istnieje przede wszystkim dzięki relacjom międzyludzkim. Nie funkcjonuje w oderwaniu od życia codziennego, lecz trwa w rodzinach, w rozmowach, w muzyce. To właśnie tam jest przekazywany – naturalnie, z pokolenia na pokolenie. Debata stała się więc nie tylko źródłem wiedzy, ale też momentem zatrzymania i refleksji nad odpowiedzialnością za zachowanie dziedzictwa.



Kolejne spotkanie z muzyką romską odbyło się 18 stycznia 2026 roku w Centrum Kultury Muza w Lubinie. Koncert, wyreżyserowany przez Karolinę Kwiatkowską, ponownie zgromadził artystów, dla których muzyka jest czymś więcej niż występem – jest sposobem opowiadania świata. Na scenie ponownie wystąpili Angelo Ciureja wraz zespołem *Romano Drom*, a także Iza Rak, Klara Kuriata Roma, Andrzej Ciureja oraz Julia Konik – Rańda. To właśnie w Lubinie szczególnie wyraźnie wybrzmiała jedna z najważniejszych prawd o kulturze romskiej – że muzyka jest jej sercem. Pieśni o rodzinie, o relacjach, o codziennym życiu niosły ogromny ładunek emocjonalny. Kulminacyjnym momentem była poruszająca pieśń dedykowana matce, która zakończyła się długimi, szczerymi oklaskami. Publiczność nie była już tylko odbiorcą – stała się częścią tej opowieści.

Koncerty realizowane w ramach projektu „Silniejsi razem” pokazują, jak wielką siłę ma bezpośrednie spotkanie z kulturą. Muzyka staje się tu językiem porozumienia – zrozumiałym niezależnie od pochodzenia, wieku czy doświadczeń. To przestrzeń, w której różnice nie dzielą, lecz budują ciekawość i wzajemny szacunek.

W planach są kolejne wydarzenia w różnych miejscowościach regionu. Każde z nich ma szansę stać się podobnym doświadczeniem – spotkaniem, które nie tylko dostarcza artystycznych wrażeń, ale też zmienia sposób patrzenia. Bo kiedy kultura przestaje być anonimowa, a zaczyna mieć twarze, głosy i historie – wtedy naprawdę zaczynamy się rozumieć.

Projekt pt. „Silniejsi razem – wsparcie na rzecz społeczności romskiej na Dolnym Śląsku” realizowany jest w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027.

Grzegorz Szczepański

Szkolenia odbyły się już m.in. w Kowarach, Wałbrzychu, Bystrzycy Kłodzkiej i Wrocławiu. Były to zarówno zajęcia z umiejętności społecznych, szkolenia antydyskryminacyjne, jak i warsztaty z aktywizacji zawodowej. Jednym z priorytetów były działania wspierające aktywizację zawodową kobiet romskich, jako kolejny krok w kierunku wzmocnienia pozycji kobiet na rynku pracy, rozwoju kompetencji i budowania mostów międzykulturowych w społeczności lokalnej. Fot. Centralna Rada Romów w Polsce



# Śladami Zagłady Romów i Sinti na terenie Czech i Moraw



Hodonín u Kunštátu. Miejsce Pamięci Holokaustu Romów i Sinti na Morawach. Fot. Katarzyna Kaczorowska/Muzeum Treblinka

W dniach 19-22 sierpnia 2025 roku, delegacja pracowników Muzeum Treblinka wzięła udział w wyjeździe studyjnym śladami Zagłady Romów i Sinti na terenie Czech i Moraw. 20 sierpnia uczestniczyli w obchodach 82. rocznicy transportu Romskich więźniów z Hodonín u Kunštátu do Auschwitz II-Birkenau. Ilona Flażyńska odczytując w języku czeskim list od dr Edwar-da Kopówki, Dyrektora Muzeum Treblinka, przybliżyła zgromadzonym informacje o Romach i Sinti zamordowanych w Obozie Zagłady Treblinka II i Obozie Pracy Treblinka I. Podkreślony został fakt, iż nawet we współczesnym świecie stykamy się z romofobią/antycyganizmem.

W latach 1942-1943 w Hodonín u Kunštátu funkcjonował tzw. „obóz cygański”. Osadzono w nim przymusowo całe romskie rodziny z terenu Czech i Moraw. Przez

obóz przeszło 1396 osób, 207 zmarło ze względu na panujące tam warunki, 863 przewieziono do Auschwitz II-Birkenau, gdzie zostali zamordowani w komorach gazowych. W Miejscu Pamięci Hodonín u Kunštátu w częściowo zrekonstruowanych barakach prezentowana jest wystawa stała oraz wystawy czasowe. Rado-van Krhovský, kierownik Miejsca Pamięci Romów i Sinti na Morawach Hodonín u Kunštátu pomógł nam w organizacji pobytu oraz przybliżył historię oprowadzając po Miejscu Pamięci.

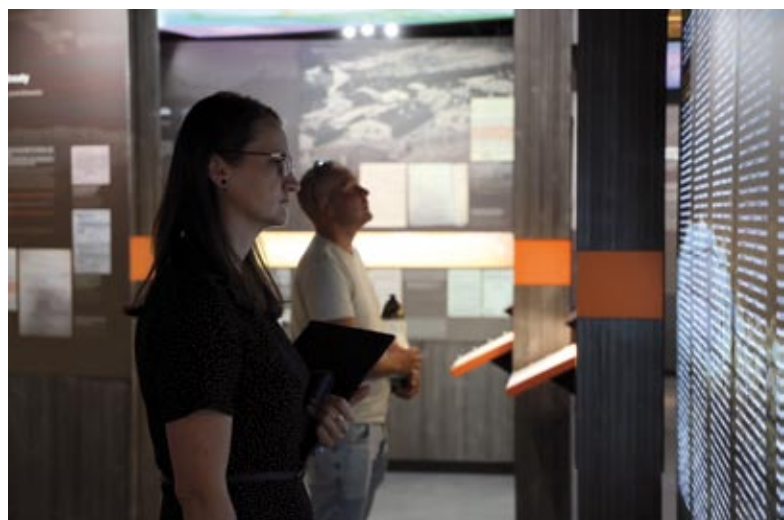
21 sierpnia pracownicy Muzeum Treblinka odwiedzili upamiętnienie byłego obozu dla Romów i Sinti w Lety u Písku oraz oddali hołd Ofiarom tego obozu. W latach 1942-1943 więziono w nim 1294 Romów i Sinti z terenów Bohemii. W obozie zmarło 335 z nich, pozostali zostali deportowani do Auschwitz II-Birkenau. Wystawa stała prezentowana jest w budynku centrum

dla zwiedzających. Upamiętnienie w plenerze umożliwi w ciszy i w harmonii z naturą zapoznanie się z historią tego miejsca.

22 sierpnia delegacja Muzeum Treblinka zwiedziła Muzeum Kultury Romskiej w Brnie. W zbiorach muzeum znajduje się ponad 28 tys. eksponatów. Wystawa stała poświęcona jest historii Romów od czasów starożytnych po współczesność, ze szczególnym uwzględnieniem ich dziejów na ziemiach czeskich. Już pierwsza sala ekspozycyjna wprawia w odczucie poszukiwania miejsca dla samego siebie we współczesnym świecie. Jest metaforą wiążącą się z Romami, którzy poszukują swojego miejsca na świecie, w różnych społecznościach, które często się od nich odwracają. Różnorodność eksponatów obrazuje kulturę i tradycje romskie. Znajdują się tam również informacje o Zagładzie Romów. Główny temat ukazuje działalność Instytutu Badawczego Higieny Rasowej i Biolo-

Lety u Písku. Miejsce Pamięci Holokaustu Romów i Sinti w Czechach. Fot. Katarzyna Kaczorowska/Muzeum Treblinka

Hodonín u Kunštátu. Miejsce Pamięci Holokaustu Romów i Sinti na Morawach. Fot. Katarzyna Kaczorowska/Muzeum Treblinka





Lety u Písku. Miejsce Pamięci Holokaustu Romów i Sinti w Czechach. Fot. Katarzyna Kaczorowska/Muzeum Treblinka

gii Populacyjnej, który był częścią Urzędu Zdrowia Rzeszy w Berlinie. Placówka zapoczątkowała projekt „badań rasowych” – później prowadzony we współpracy z Instytutem Biologii Kryminalnej – wśród Sinti i Romów w Niemczech, Austrii i na terytorium obecnej Republiki Czeskiej. Na ekspozycji dotyczącej Samudaripen poruszony został również wątek tzw. „obozów cygańskich”, w: Miejscu Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau, Hodonin u Kunštátu Miejscu Pamięci Romów i Sinti na Morawach oraz Lety u Písku Miejscu Pamięci Holokaustu Romów i Sinti w Czechach.

Ukazane zostały starania romskie w latach 70. XX o to, żeby ich głos na arenie międzynarodowej na temat eksterminacji był słyszalny. Warto odwiedzić to miejsce i skorzystać z ogromnej wiedzy osób tam pracujących.

*Ilona Flażyńska/Muzeum Treblinka*



Dre Polska dre ostatnia berša butedyr rakireł pes pał romane dukha save jamary nacija przegeja pełde Sasendyr dre dujto svetytko maryben. Na tylko romane organizaczi den but pał dova kaj te na javeł zabiškirdo Samudaripen, ale też i themeskre instytucji rypyrybnytko zorałedyr den but. Adaj wzoro dasavi instytucja isy Muzeum Treblinka, savo beršendyr sykaveł baro szacunko romane nacjake.

Dre dyvesa 19-22 sierpnio 2025 berś, delegacja Treblinkatyr tradycja ke Czechy, kaj adoj dre štety rypyrybnytko kaj isys lagry sasytka, te odden patyv romane manuśenge, save isys adoj zaphandłe. Vagestyr, 20 sierpnia, isys pe uroczystość 82. berś syr romane štarybnytko manuśen vyligirde lagrostyr Hodonin ke Auschwitz-Birkenau. Adoj, rani Ilona Flażyńska delys apre lił savo čhindža dr Edward Kopówka, Dyrek-

toro dre Muzeum Treblinka, pał historia syr Sasy zamarenys Romen i Sinti dre lagry Treblinka. Dre lagro Hodonin dre berša 1942-1943 zaphandłe isys ceła semency Roma – 1396 manuśa. 207 dżene tēndyr mene adoj pełde hyria warunki, a 863 manuśen vyligirde ke Auschwitz, kaj isys zamarde dre komory gazowa.

Pe vavir dyves tradyne ke šteto rypyrybnytko kaj isys lagro Lety, kaj adoj te zahačkiren švica pał zamarde adoj Romendyr. Dre dava lagro zaphandłe isys 1294 Roma – 335 dżene mene adoj, a saren vaviren vyligirde ke Auschwitz.

Dre ostatnio dyves vytradyden raja Treblinkatyr isys dre Muzeum Romane Kulturakro dre Brno, kaj isy sykady celi romani historia i džipen Romengro pe do phuvia. Isy adoj skendyne butedyr syr 28 tys. vavirčhane eksponaty sphandłe romane nacjasa. Maškre saru isy też adoj but informacji pał Samudaripen.

Muzeum Kultury Romskiej w Brnie. Fot. Katarzyna Kaczorowska/Muzeum Treblinka



Muzeum Kultury Romskiej w Brnie. Fot. Katarzyna Kaczorowska/Muzeum Treblinka



# Od prześladowań do obozu

## 83. rocznica pierwszego transportu Romów do Auschwitz

Przez dziesięciolecia tragedia romskich ofiar II wojny światowej pozostawała w cieniu wielkiej historii. Jednym z symbolicznych momentów tej zapomnianej karty był pierwszy transport Romów do niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau, który dotarł tam 26 lutego 1943 r. Dziś pamięć o tych wydarzeniach jest stopniowo przywracana dzięki staraniom środowiska romskiego oraz pracy badaczy i instytucji, dbających o upamiętnienie ofiar. Tegoroczne rocznicowe obchody w Oświęcimiu zorganizowało Centrum Historii i Kultury Romów, przypominając o dramacie społeczności romskiej i jej miejscu w historii Zagłady.

II wojna światowa należy do najlepiej udokumentowanych i najczęściej opisywanych konfliktów w dziejach świata. Miliony stron archiwów, relacji świadków i opracowań historycznych tworzą ogromne kompendium wiedzy o tamtych latach. A jednak w natłoku faktów, dat i nazwisk wciąż odnajdujemy wydarzenia, które przez dziesięciolecia pozostawały na marginesie zbiorowej pamięci. Niektóre tragedie – choć dotknęły tysiący niewinnych ludzi – nie doczekały się należnego upamiętnienia ani trwałego miejsca w powszechnej świadomości. Dopiero współcześnie, dzięki zaangażowaniu kolejnych pokoleń, przywracana jest historyczna prawda, a ofiarom oddawany jest należny hołd. Jednym z takich dramatycznych, a przez lata niedostatecznie obecnych w debacie publicznej wydarzeń był pierwszy transport Romów do Auschwitz-Birkenau. Był to początek najtragiczniejszej karty w dziejach romskiej społeczności podczas Zagłady. O to, by pamięć o tej tragedii nie zniknęła z przestrzeni publicznej, dba m.in. Centrum Historii i Kultury Romów w Oświęcimiu, organizując rocznicowe obchody i działania edukacyjne przypominające o losie romskich ofiar ludobójstwa. Nie inaczej było w tym roku.

### Rocznica w miejscu pierwszego transportu

*Judenrampe* to miejsce położone między byłymi obozami Auschwitz I i Auschwitz II-Birkenau, gdzie podczas wojny wysiadali deportowani z okupowanej Europy – wśród nich Żydzi i Romowie kierowani na zagładę. To właśnie tam 26 lutego 1943 r. wjechał pierwszy transport Romów rozpoczynając najtragiczniejszy rozdział historii romskiej społeczności podczas II wojny światowej. Dokładnie 83 lata później, 26 lutego 2026 r., w tym samym miejscu odbyły się rocznicowe obchody. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych, instytucji kultury, świata nauki oraz dyplomacji. Obecni byli m.in. wicedyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau Andrzej Kacorzyk, Konsul Generalny Republiki Austrii w Krakowie Martin Gärtner, wicestarosta Powiatu Oświęcimskiego Teresa Jankowska, I zastępca ds. inwestycji i aktywności kulturowej dyrektora Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Dariusz Gawęda, kierownik Agencji Zamiejscowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Oświęcimiu Jakub Przewoźnik, zastępca Wójta Gminy Oświęcim Rafał Zieliński oraz Dagmar Kopijas z Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau. Obecni byli również reprezentanci

Dokładnie 83 lata po pierwszym transporcie Romów do Auschwitz przy boczniczy *Judenrampe* odbyły się obchody rocznicowe, w czasie których przemawiał dyrektor Centrum Historii i Kultury Romów Władysław Kwiatkowski. Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

Uniwersytetu Jagiellońskiego – dyrektorka Instytutu Studiów Europejskich prof. Kinga Gajda oraz dr hab. Tadeusz Kopyś. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele organizacji romskich oraz instytucji zaangażowanych w ochronę pamięci o ofiarach.

Uczestnicy zapalili symboliczne znicze przy *Judenrampe*, a następnie oddali hołd pomordowanym pod pomnikiem znajdującym się na terenie dawnego obozu romskiego w Auschwitz II-Birkenau. Podczas ceremonii dyrektor Centrum Historii i Kultury Romów Władysław Kwiatkowski przypomniał, że za historycznymi datami kryją się konkretne ludzkie losy: „*Za tym transportem nie stoją tylko daty i liczby. Stoją konkretni ludzie – rodziny, które miały swoje plany, marzenia i prawo do życia. Spotykamy się tutaj, aby przywrócić im imiona, pamięć i godność*”. W rozmowie z PAP Władysław Kwiatkowski podkreślił znaczenie rocznicowych obchodów: „*Naszą misją jest uczczenie tego momentu, kiedy nasi przodkowie zostali przetransportowani do obozu. 26 lutego jest dniem utworzenia tak zwanego Zigeunerlager. (...) Często mówimy o nieznanym Holokauście, którego ofiarami byli Sinti i Romowie. (...) Mamy nadzieję, że poprzez nasze działania, romski Holokaust zakorzeni się w świadomości społeczności*.” – powiedział dyrektor CHIIR.

Wicedyrektor Muzeum Auschwitz-Birkenau Andrzej Kacorzyk zapewnił w rozmowie z PAP, że Muzeum aktywnie prowadzi działania edukacyjne dotyczące losu Romów: „*Szczególnie jest podkreślenie wyjątkowości Zagłady Romów i podobnego podejścia do tego, w jaki sposób cierpieli i ginęli Żydzi. Auschwitz jest wyjątkowe na mapie Zagłady. Tutaj spotykają się tak różne pamięci, ale dzięki pamięci o Romach można zrozumieć dużo więcej*.” – mówił.

Rocznicowe obchody współorganizowały m.in. Stowarzyszenie Romów w Polsce, Centrum Historii i Kultury Romów oraz





Uczestnicy zapalili symboliczne znicze przy bocznicy kolejowej *Judenrampe*, a następnie oddali hołd pomordowanym pod pomnikiem znajdującym się na terenie dawnego obozu romskiego w Auschwitz II-Birkenau. Fot. Centrum Historii i Kultury Romów

brzeszczańska Fundacja Auschwitz-Birkenau Pobliskie Miejsca Pamięci. Wspólne upamiętnienie stało się wyrazem solidarności i troski o zachowanie pamięci o ofiarach Samudaripen.

### Od prześladowań do deportacji i zagłady

Po wybuchu II wojny światowej władze III Rzeszy szybko przystąpiły do realizacji planów wymierzonych w społeczność romską. Już 17 października 1939 r. Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy wydał dekret zapowiadający „radykalne rozwiązanie kwestii cygańskiej” na obszarze tzw. Wielkich Niemiec. Dokument ten stał się podstawą do zorganizowania systemu represji, którego celem była izolacja, a następnie deportacja Sinti i Romów. Rozporządzenie przewidywało tworzenie tzw. obozów przejściowych, w których gromadzono osoby przeznaczone do wysiedlenia na tereny okupowanej Polski. W kwietniu i maju 1940 r. przeprowadzono pierwszą dużą akcję deportacyjną – około 2,5 tysiąca Sinti i Romów, głównie z terenów przygranicznych z Francją, zostało wywiezionych całymi rodzinami do gett żydowskich oraz obozów pracy w okupowanej Polsce. Była to jedna z pierwszych masowych deportacji osób uznanych przez nazistów za „niepożądane” i „aspołeczne”. Decyzjom tym towarzyszyły zakorzenione od stuleci uprzedzenia wobec Romów, w tym oskarżenia o rzekomą działalność szpiegowską na rzecz wrogów Niemiec.

Wraz z atakiem na ZSRR polityka prześladowań przybrała jeszcze brutalniejszą formę. Na okupowanych terenach Europy Wschodniej – zwłaszcza w Polsce i na Ukrainie – dochodziło do masowych egzekucji. Romowie byli często mordowani na miejscu: całe tabory i osady rozstrzeliwano bezpośrednio po

zatrzymaniu. Władze okupacyjne obawiały się transportowania miejscowej ludności romskiej do obozów, ponieważ zdarzały się próby oporu, a znajomość języka i terenu ułatwiała ucieczki.

Kolejnym etapem eksterminacyjnej polityki stał się wydany 16 grudnia 1942 r. przez Heinricha Himmlera tzw. „rozkaz oświęcimski”. Nakazywał on systematyczne kierowanie do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau Sinti i Romów. 29 stycznia 1943 r. Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy wydał przepisy wykonawcze, przewidujące koncentrację tej ludności w Auschwitz-Birkenau w marcu 1943 r. Polityka nazistowska wobec Romów miała charakter systemowy i konsekwentnie realizowany – od izolacji i przymusowych wysiedleń, przez masowe egzekucje, aż po deportację do obozów zagłady. Stała się ona częścią szerszego planu eksterminacji, który pochłonął setki tysięcy ofiar romskiego pochodzenia w całej Europie.

Warto podkreślić, że Romowie trafiali do Auschwitz już przed oficjalnym powstaniem obozu romskiego. Byli to głównie więźniowie przywiezieni z obozów koncentracyjnych w Niemczech oraz z Protektoratu Czech i Moraw. Analiza list przybywających do Auschwitz więźniów wskazuje, że deportację Romów rozpoczęły się już w lipcu 1941 r. Prawdopodobnie pierwszymi Romami z terenów Polski przewiezionymi do obozu byli trzej mężczyźni, którzy znaleźli się w niewielkim transporcie skierowanym do Auschwitz 9 lipca 1941 r. z jednostki policji kryminalnej w Katowicach. Warto także wspomnieć o dwóch transportach przybyłych w styczniu i lutym 1943 r. z więzień w Tarnowie i na Montelupich w Krakowie, w których znajdowali się Polacy, Żydzi oraz Romowie pochodzący z południowej części kraju. Przypuszcza się, że pierwsi Romowie stracili życie w komorach gazowych Auschwitz I już w grudniu 1942 r., zanim jeszcze powstał tzw. „rodzinny obóz cygański” – wówczas w transporcie znajdowało się 93 Romów.

Do Auschwitz trafiali Romowie z różnych części okupowanej Europy. Szacuje się, że w KL Auschwitz-Birkenau uwięziono około 23 tysięcy Romów. Około 21 tysięcy z nich zginęło na miejscu, a nieliczni ocaleni zostali przeniesieni do innych obozów koncentracyjnych. *Zigeunerfamilienlager* został zlikwidowany w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r. Zgładzono wówczas w komorach gazowych ponad 4 tysiące ostatnich Romów. Dla upamiętnienia ofiar 2 sierpnia jest obchodzony jako Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti, a także został ustanowiony Europejskim Dniem Pamięci o Holokauście Romów.

Grzegorz Szczepański



Rocznicowe obchody współorganizowały Stowarzyszenie Romów w Polsce, Centrum Historii i Kultury Romów oraz Fundacja Auschwitz-Birkenau Pobliskie Miejsca Pamięci. Fot. Centrum Historii i Kultury Romów



Strasburg, 8 kwietnia 2026 r. Co-  
roczna konferencja Rady Europy  
„Romska Młodzież Razem 2026”.  
Wydarzenie stanowiło część inicja-  
tywy Rady Europy pn. *Opre Roma!*  
– szerokiego, europejskiego pro-  
gramu celebrującego historię, język  
i kulturę Romów w ciągu całego  
kwietnia. Fot. European Roma Insti-  
tute for Arts and Culture (ERIAC)